



Krzyżówka, horoskop,
plotki z życia gwiazd - str. 12

nowiny

GAZETA • CODZIENNA

Środa 29 września 2021

Dziś z Nowinami
specjalny dodatek

**Złota
Setka
Firm
Podkarpacia**



Aż 40 stron

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 kończy się już 30 września

To ostatnie dwa dni, w których możemy się spisać. Trzeba to zrobić!

us, red.
nowiny@nowiny24.pl

Podkarpackie

To ostatnia szansa, by wypełnić obowiązek udziału w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań. Mieszkańcy województwa podkarpackiego w większości są już spisani. Nieliczne osoby, które tego nie zrobiły, muszą spisać się do 30 września do godz. 24.

Spisy powszechne w Polsce zawsze były ogromnym wyzwaniem organizacyjnym i logistycznym. Kilkanaście tysięcy rachmistrzów i prawie czterdzieści milionów osób do spisanie. Dlatego m.in. przeprowadza się je tak rzadko, raz na 10 lat.

- Ten spis znacznie się różni od poprzednich - mówi dr Marek Cierpiat-Wolan, dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie. - W obecnym spisie powszechnym duży nacisk położono na spis internetowy, czyli samospis. To przyniosło efekty, w zasadzie połowa mieszkańców, w tym również Podkarpacia, spisała się sama przez internet.

Myślę, że następny spis, za 10 lat, będzie już niemal wyłącznie spisem internetowym.

To był również najdłuższy trwający spis powszechny z wszystkich dziesięciu, jakie przeprowadzono w Polsce od 1921 roku. Wszystko przez pandemię koronawirusa. Spis powszechny zaczął się 1 kwietnia i trwał przez 6 miesięcy. Jutro się skończy o godzinie 24.00.

Mieszkańcy Podkarpacia w większości są już spisani, ale spisobusy nadal kursują. Wczoraj były w Rzeszowie na ul. Bałtyckiej. Podkarpacie od kilku miesięcy było w czołówce województw z największym

procentem spisanych mieszkańców, a w ostatnich tygodniach liderem spisu.

Udział w Narodowym Spisie 2021 jest obowiązkowy, co wynika z ustawy.

- Odmowa udzielenia informacji w spisie nie jest wykroczeniem, lecz stanowi przestępstwo umyślne zagrożone grzywną - mówi Dariusz Bazan, radca prawny Urzędu Statystycznego w Rzeszowie. - Są stanowiska lub funkcje, z którymi łączy się wymóg niekaralności. Prawomocne skazanie za takie przestępstwo skutkować będzie utratą stanowiska lub funkcji. O tym skutku odmowy

udzielenia informacji w spisie mało się mówi, a dotyczyć on może bardzo wielu osób.

W całej Polsce skierowano już blisko 200 wniosków do sądów za odmowę udzielenia informacji w spisie. Z pewnością takich wniosków będzie o wiele więcej.

Na Podkarpaciu zaangażowanych w spis było około 850 rachmistrzów. W gminnych biurach spisywanych przy spisie pracowało kolejne kilkaset osób. Ponadto pracownicy Urzędu Statystycznego w Rzeszowie pomagali mieszkańcom spisywać się samemu przez internet. ©

STRONA 9



Ranking Nowin

Nagrodziliśmy największe firmy na Podkarpaciu

Gala Złotej Setki Firm. Od lewej: Arkadiusz Rogowski - redaktor naczelny Nowin; dr Krzysztof Kaszuba - twórca rankingu; Dariusz Szlęzak - prezes Zarządu POLWAX S.A.; Marek Panek - wiceprezes Zarządu ASSECO Poland S.A.; Janusz Cepryński - Ciekawy - prezes Zarządu O-I Poland S.A.; Marek Ryczko - dyrektor generalny

BorgWarner Poland Sp. z o.o.; Marlena Błażejewska - dyrektor Departamentu Sprzedaży i Obsługi Klientów Biznesowych i Masowych PGE Obrót S.A.; Witold Szczurek - dyrektor Biura Zarządu, Zakłady Metalowe DEZAMET S.A.; Monika Hajduk - kierownik działu marketingu GREINPLAST; Andrzej Czarnecki - dyrektor ds. komunikacji PRATT &

WHITNEY Rzeszów S.A.; Katarzyna Jakubowicz - HR menager Firma Oponiarska DĘBICA S.A.; Robert Glinkowski - prezes Polska Press oddział w Rzeszowie; Jacek Błahut - wiceprezes Zarządu OPTeam S.A.; Zdzisław Syzdek - dyrektor finansowy MPKG - Krośnieński Holding Komunalny Sp. z o.o. Relacja z wydarzenia - str. 5

Potrzebna pomoc dla ciężko chorego dziecka. Pomóżmy!

Krosno

3-letni Tomek Kołodziejczyk walczy z chorobą nowotworową. Przeszedł już jedną operację, chemioterapię, ale niestety guz zaczyna odrastać. Ratunkiem dla chłopczyka może być leczenie w klinice w Niemczech. W zbórkę funduszy na ten cel włączają się biegacze. Dzisiaj (29 września) na Zamku Kamieniec organizują imprezę charytatywną „Krosno Biega dla Tomka”.

STRONA 7

Brakuje szczepionek przeciw grypie. W aptekach ich nie ma, a przychodnie przyjmują zapisy

STRONA 3

Pogoda w regionie

Dzisiaj

16°C
9°CBarometr
1022.00mbar
Wiatr
zach.11 km/h
Uwaga
zachmurzenie

Czwartek

14°C 8°C



Uwaga: przelotne opady

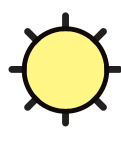
Piątek

16°C 7°C



Sobota

18°C 8°C



RUBEL I CNOTA

Ładne Kwiatki!

Podkarpaccy radni przyjęli w poniedziałek stanowisko „Podkarpacie jako region utrwalonej tolerancji”, unieważniając tym samym wcześniejsze, z 2019 roku, wyrażające „sprzeciw wobec promocji i afirmacji ideologii tak zwanych ruchów LGBT”. Ugięli się tym samym pod presją Komisji Europejskiej, która zagroziła kilku województwom, w tym Podkarpaciu, że utracą środki unijne, jeżeli nie wycofają się z uchwał anty-LGBT.

Przeczytałem tekst uchwały sprzed 2 lat. Nie ma w niej nic, pod czym nie mógłbym się podpisać. Ani słowa o dyskryminacji osób LGBT. Przeciwnie, jest tam mowa o poszanowaniu „przyrodzonej i niezbywalnej godności każdego człowieka”. KAŻDEGO! Ale jest też niezgoda na „próby ingerowania ideologii LGBT w proces wychowania i kształcenia na każdym jego etapie”. A taka presja ze strony ruchu LGBT jest cały czas. Nie

chciałbym, by rodzice jako główni wychowawcy stracili wpływ na to, kogo zaprasza się do szkół. Szokujące występy drag queens w amerykańskich szkołach mogą stać się polską rzeczywistością, jeżeli nie spotkają się ze stanowczym „nie”.

Straszenie ze strony KE pokazuje prawdziwe intencje komisji: nie chodzi o równe prawa, lecz o przywileje dla osób LGBT. W tym kierunku zmierza zachodnia „cywilizacja śmierci” (oburzonym przypomnę, że to określenie zastosował jako pierwszy Jan Paweł II) i użyje do tego każdego środka, także straszaka finansowego.

- Jakie perfidne sposoby nacisku próbuje się stosować, obiecując pieniądze za to, abyśmy odeszli od bożego prawa i przyjęli to w imię tzw. tolerancji, co uwłacza na prawdę godności człowieka - skomentował naciski KE abp Marek Jędraszewski.

A ja pójdę w inną stronę. Podkarpacki sejmik pewnie liczy, że swoją kapitulacją uratuje pieniądze, zgodnie ze starym rosyjskim powiedzeniem: „Jak zrobić, żeby i rubelka zarobić, i cnoty nie stracić”. A tu cnota chyba już stracona, a rubelki... oby się nie okazało, że też je diabli wzięli. Bo z mięskiszonami nikt się nie liczy. ©©

Trzecia dawka szczepionki dla osób 50+

Rozmowa

z profesor Joanną Zajkowską z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Dlaczego dwie grupy - medycy i osoby powyżej 50. roku życia - mają otrzymać trzecią dawkę w pierwszej kolejności?

Szczepienia będą dotyczyły osób 50+, a więc seniorów - osoby, które są szczególnie narażone na ciężki przebieg COVID-19 i w dużej mierze szczepione były na początku całej akcji. Oznacza to, że poziom przeciwciał może być już u nich niższy. Dawka przypominająca dotyczy też medyków, którzy również byli szczepieni na samym początku i mogą mieć kontakt z osobami zakażonymi koronawirusem. Więc ważne jest, aby wszyscy, którzy w trakcie pracy mają kontakt z covidem, przyjęli dawkę przypominającą, aby wzmocnić odporność i zabezpieczyć siebie, ale też pacjentów, z którymi się stykają.



Profesor Joanna Zajkowska z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku

Jednak jeszcze pod koniec sierpnia Rada Medyczna wydała stanowisko, w którym czytamy, że „w związku z danymi klinicznymi potwierdzającymi utrzymanie się zadowolającej odporności po ośmiu miesiącach od ostatniej dawki, nie zaleca się obecnie rutynowych szczepień dawką przypominającą”. Czy więc trzecia dawka jest potrzebna?

Nie widzę sprzeczności w stanowisku rady oraz decyzji rządu, gdyż dawka przypominająca zawsze

wzmacnia odporność. Pojawiły się już publikacje potwierdzające podtrzymywanie odporności po trzeciej dawce. Myślę, że dodatkowym czynnikiem, który uzasadnia wprowadzenie dawki przypominającej dla szerszej grupy osób, jest czwarta fala pandemii. Pokazuje ona, że transmisja wirusa w populacji jest duża, a więc te same wskazania do szczepień, które mieliśmy w styczniu, są nadal aktualne.

A co z osobami, które przechorowały COVID-19 i zostały szczepione? Powinny przyjmować trzecią dawkę?

Jeżeli ktoś przechorował COVID-19 i przyjął potem dwie dawki szczepionki, to jakby w rzeczywistości przyjął trzy dawki. Takie osoby mogą jeszcze trochę poczekać. Rejestracje będą jednak możliwe dopiero sześć miesięcy od ostatniej dawki, więc to wszystko rozciągnie się w czasie.

©©

Izolda Hukałowicz

Niezwykłe widowisko. Sznury żurawi kręciły się nad domami

Hnatkowice, Orzechowce

Norbert Zietał

n.zietal@nowiny24.pl

Nad domami w Hnatkowicach i Orzechowcach można było zaobserwować, jak żurawie przez kilkanaście minut „kręciły się” w jednym miejscu.

- Nad naszą miejscowością żurawie często gubią szys

w kluczu, a potem długo krążą dookoła, zanim ponownie go uformują - poinformował nas Czytelnik z Hnatkowic koło Przemysła.

Wczoraj nad tą miejscowością przeleciało co najmniej kilka kluczy żurawi, liczących od kilkudziesięciu do ok. 200 ptaków. Większość sprawnie przeleciała z północy na południe. Jednak dwa klucze miały

problem. Ptaki kręciły się w kółko, stado zmieniało pozycję, słychać było głośny klangor, czyli odgłosy żurawi. Dopiero po kilkunastu minutach ptaki uformowały nowy klucz i odleciały. Drugie stado również miało kłopoty, jednak trwały krócej. - Może w naszym terenie ptaki tracą orientację i się gubią - zastanawia się Czytelnik.

Na forach ornitologicznych można znaleźć wyjaśnienie, że takie zachowanie związane jest ze zmianą przewodnika klucza. To osobnik, który prowadzi resztę ptaków. Najwidoczniej te dwa stada miały chwilowe trudności z wyborem przewodnika. ©©

ZDJĘCIE DNIA



Dwa klucze żurawi „kręciły się w kółko” nad Hnatkowicami i Orzechowcami. Poszukiwały nowego przewodnika klucza

KALENDARIUM

29 września 1929

Film dźwiękowy

Po raz pierwszy w Polsce wyświetlono film dźwiękowy.

29 września 1940

Wylądowały

W pobliżu miejscowości Brocklesby w Nowej Południowej Walii miał miejsce unikatowy wypadek lotniczy, po którym dwa szczepione ze sobą samoloty zdołały bezpiecznie wylądować.

29 września 1985

MacGyver w telewizji

Amerkańska stacja ABC wyemitowała premierowy odcinek serialu MacGyver.

29 września 1989

Wypadek

W wypadku samochodowym zginęli autorzy programu telewizyjnego Sonda Zdzisław Kamiński i Andrzej Kurek oraz kierowca i pilot rajdowy Andrzej Gieysztor.

29 września 2001

Pomnik Juliusza

Słowackiego

W Warszawie odsłonięto pomnik Juliusza Słowackiego.

29 września 2008

Stadion Narodowy

W Warszawie rozpoczęto budowę Stadionu Narodowego.

29 września 2013

Samochód - pułapka

31 osób zginęło, a 70 zostało rannych w wyniku wybuchu samochodu-pułapki przed posterunkiem policji w pakistańskim Peszawarze.

29 września 2017

Śmierć aktora

Zmarł Wiesław Michnikowski, aktor, artysta kabaretowy.

HUMOR

Skrzypce

Jaś przychodzi na lekcję muzyki, otwiera futerał na skrzypce, a tam karabin maszynowy. - Oj, Jasiu, będziesz miał kłopoty! - mówi nauczyciel. - Kłopoty to będzie miał mój tata, który właśnie robi skok na bank ze skrzypcami...

Czosnek

Rozmawia dwóch lekarzy: - Wiesz, że na koronawirusa najlepszy jest czosnek? - Podnosi odporność? - Nie, ale sprawia, że nikt się do ciebie nie zbliży na mniej niż metr.

Nie zrozumiała

Cóka chwali się matce: - Mamo, mam nowego chłopaka! - Cudownie! Kto to? - To nasz listonosz, pan Czesio! - Ależ Kasiu, przecież pan Czesio mógłby być twoim ojcem... - Mamo, wiek to tylko liczba. - Nie zrozumiałaś mnie dobrze, Kasiu...

(R)

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów
prenumeratę

17 777 01 39

od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00



prenumerata@nowiny24.pl

nowiny
GAZETA DZIENNA

prenumerata.nowiny24.pl

Były proboszcz parafii w Tarnobrzegu winny wykorzystywania seksualnego ministranta

Marcin Radzimowski
m.radzimowski@polskapress.pl



Tarnobrzeg

58-letni ksiądz Józef G., był proboszcz Parafii Miłosierdzia Bożego w Tarnobrzegu, a ostatnio proboszcz Parafii Najświętszego Serca Jezusa w Ostrowcu Świętokrzyskim wykorzystywał seksualnie 12-letniego ministranta i nakłaniał go w późniejszych latach do fałszywych zeznań. Tak uznał sąd pierwszej, a teraz także drugiej instancji - przed Sądem Okręgowym Tarnobrzegu we wtorek, 28 września zapadł prawomocny wyrok w procesie kapłana. Kara to 3 lata pozbawienia wolności.

Przed sądem odwoławczym w charakterze oskarżyciela posiłkowego we wtorek występowała przedstawicielka Państwowej Komisji do spraw wyjaśniania przypadków czynności skierowanych przeciwko



Skazany ks. Józef G. ma zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym we wszelkich formach i zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż sto metrów, na okres ośmiu lat

wolności seksualnej i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15 (państwowa komisja do spraw pedofilii), która poparła wniosek pokrzywdzonego i jego pełnomocnika, o utrzymanie wyroku w mocy. Adwokaci oskarżonego domagali się uniewinnienia.

Sąd po wysłuchaniu argumentacji stron (nie znamy ich,

ponieważ została wyłączona jawność), zarządził przerwę. Godzinę później zapadł prawomocny wyrok. Sąd zmienił w części nieprawomocne orzeczenie, jednak wprowadzone modyfikacje nie wpłynęły w żadnym stopniu na główny wymiar kary i orzeczone środki karne. Główna kara to 3 lata pozbawienia wolności. Uzasad-

nienie ustne wyroku, podobnie jak toczący się proces, było niejawnie.

Łączna kara - 3 lata

Opis szczegółowy pierwszego czynu zarzucanego kapłanowi aktem oskarżenia (w całości uznanego przez sąd) rysuje przebieg zdarzeń, jakie w latach 2005 - 2006 miały miejsce

w tarnobrzkiej parafii: (...) oskarżony w krótkich odstępach czasu dopuścił się wobec małoletniego poniżej 15. roku życia (...) co najmniej sześciokrotnie innej czynności seksualnej, polegającej na całowaniu go po całej twarzy, w szczególności w usta; poprzez dotykanie go przez ubranie po całym ciele, w tym jego narządów płciowych (...).

Drugi zarzut sięga przełomu czerwca i lipca 2019 roku, a do przestępstwa doszło w Ostrowcu Świętokrzyskim. Jak uznał sąd, oskarżony „użył wobec pokrzywdzonego w tej sprawie groźby bezprawnej, polegającej na zapowiedzi pozbawienia go życia poprzez przejechanie go samochodem, celem wywarcia na niego wpływu, jako na świadka, zmierzającego do powstrzymania wymienionego do złożenia zgodnych z prawdą, obciążających oskarżonego zeznań w postępowaniu prowadzonym przez prokuraturę”.

Za pierwszy czyn sąd skazał księdza na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Za czyn drugi skazał oskarżonego

na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzekając karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Zakaz pracy edukacyjnej z dziećmi

Sąd orzekł także zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym we wszelkich formach i zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż sto metrów, na okres ośmiu lat. Przez osiem lat (po opuszczeniu więzienia) kapłan nie będzie mógł też prowadzić działalności związanej z wychowaniem i edukacją małoletnich.

Sąd orzekł na rzecz pokrzywdzonego pokrycie poniesionych przez niego kosztów (pełnomocnik) wysokości 6 tysięcy złotych i na rzecz Skarbu Państwa zapłatę 450 złotych tytułem kosztów sądowych. Sąd pierwszej instancji orzekł także 20 tysięcy złotych tytułem nakładki - sąd odwoławczy opierając się na przepisach zmienił w tym zakresie wyrok i odrzucił nakładkę, jednak pokrzywdzony będzie się domagał znacznie większej kwoty na drodze postępowania cywilnego. ©©

Pijany policjant jechał samochodem

Rzeszów

Grzegorz Anton
g.anton@nowiny24.pl

Policjant pracujący w Komisariacie I w Rzeszowie przyznał się do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wkrótce prawdopodobnie straci też pracę. Do zdarzenia doszło w niedzielę przy ul. Targowej w Rzeszowie. Funkcjonariusz wjechał prywatnym autem na chodnik, a następnie staranował zaparkowany samochód i uciekł z miejsca zdarzenia.

Do kolizji doszło w niedzielę przy ul. Targowej, około godziny 6 rano. Funkcjonariusz jechał audi w kierunku alei Piłsudskiego. Nagle zjechał na chodnik, po przejechaniu kilkudziesięciu metrów uderzył w zaparkowaną toyotę. Uciekł z miejsca



Ul. Targowa - to tutaj policjant wjechał w zaparkowaną toyotę

Szczepionki na gripę. W aptekach trudno je kupić, a przychodnie przyjmują tylko zapisy

Podkarpackie

Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

Dopiero na przełomie października i listopada spodziewana jest dostawa szczepionek przeciwko grypie na „otwarty rynek”. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie w ubiegłym sezonie, na obecny Ministerstwo Zdrowia zamówiło aż 5 mln dawek.

Na razie zdobycie szczepionki przeciwko grypie, przynajmniej w naszym regionie jest bardzo trudne, o ile w ogóle możliwe. Sprawdziliśmy w pięciu aptekach w Przemyślu, Jarosławiu i Rzeszowie. W żadnej nie można było kupić szczepionki.

- Teraz nie mamy. Nie prowadzimy też zamówień, bo praktyka pokazuje, że później jest z nimi kłopot. Pacjenci, którzy bardzo chcą się zaszczepić, próbują w innych miejscach, dlatego takie listy kolejek - mówią farmaceutycznymi, mówią nam w jednej z aptek w Przemyślu.

- Szczepionki mamy już zamówione w hurtowni. Jak tylko otrzymamy, zaczniemy szczepić chętnych. Proszę się co jakiś



W tym sezonie do Polski ma trafić 5 mln szczepionek przeciwko grypie

czas dowiadywać - poradzono nam w ośrodku zdrowia w powiecie przemyskim. W innym stwierdzono, że na razie preparatów nie ma w hurtowniach i nie wiadomo, kiedy będą.

- W tym roku, mając na uwadze zwiększone zainteresowanie szczepionkami przeciwko grypie w 2020 r., przeprowadzone zostały negocjacje z koncernami farmaceutycznymi, mające na celu zakup dodatkowej puli szczepionek poza systemem refundacji. Łącznie w sezonie 2021/2022 na polski rynek powinno trafić prawie 5 mln dawek szczepionek - twierdzi

wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski.

Z tej liczby 2 mln trafi do aptek. Reszta do przychodni i ośrodków zdrowia. Jeszcze we wrześniu na rynku będzie 1,2 mln szczepionek, a pozostałe w połowie grudnia. Sezon grupowy rozpoczyna się na przełomie listopada i grudnia, a szczyt zachorowań na gripę na okres od stycznia do marca. Odporność nabywa się od dwóch do trzech tygodni od przyjęcia preparatu, trwa ona od sześciu do dwunastu miesięcy. Jest więc jeszcze czas na zaszczepienie się.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia w tym sezonie kilka grup jest uprawnionych do bezpłatnej szczepionki przeciw grypie. To m.in. osoby zatrudnione w służbie zdrowia, aptekach, laboratoriach, nauczyciele, wykładowcy, studenci uczestniczący w zajęciach z udziałem pacjentów, funkcjonariusze różnych służb, pensjonariusze domów pomocy społecznej.

Co ważne, bezpłatnie szczepionkę bezpłatnie otrzymają również seniorzy, czyli osoby urodzone nie później niż w 1946 roku.

Preparaty dla osób uprawnionych do bezpłatnych szczepień jeszcze we wrześniu mają być dostarczone do Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych, a szczepienia mają się rozpocząć w październiku.

- Chcemy zaznaczyć, aby osoby, które będą miały możliwość zaszczepienia się bezpłatnie szczepionkami zabezpieczonymi w ramach tej akcji, nie kupowały szczepionek w aptekach lub nie szczepiły się w ośrodkach zdrowia czy przychodniach, ponieważ dla nich została zarezerwowana dodatkowa pula produktu - twierdzi wiceminister zdrowia. ©©

Klientka: Wsunął rękę z telefonem pod moją sukienkę i robił zdjęcia



Rzeszów

**W sierpniu 2020 roku Walde-
mar S., wówczas policjant
dzielnicowy z Komisariatu II
w Rzeszowie miał fotografo-
wać intymne części ciała Pani
Moniki. Od zdarzenia minęło
już kilkanaście miesięcy, a nie
odbyła się nawet... jedna roz-
prawa w tej sprawie. - Czuje
się rozgoryczona i chcę żeby
ten człowiek wreszcie poniósł
zasłużoną karę - mówi ofiara
erotomana.**

O tej bulwersującej sprawie pi-
saliśmy rok temu w Nowinach.
Jak doszło do tego bulwersu-
jącego zdarzenia? - Byłam
wraz z mężem na zakupach,
w rzeszowskim hipermarkecie
- opowiada pani Monika. Przy-
znaje, że ubrała wówczas
krótką sukienkę. Zupełnie nie-
świadoma, że ktoś robi jej
zdjęcia, stała przed jednym ze
sklepowych regałów. - Mąż za-



FOT123RF

**Termin rozprawy wyznaczony na 28 września został
przełożony z powodu choroby sędzi**

uważał, jak ten człowiek za-
czął pochylać się za moimi plecami.
Trzymał w dłoni kostkę
masła, a na niej miał położony
telefon. Wsunął tą dłoń
pod moją sukienkę i robił zdję-
cia - relacjonuje kobieta.

Zadzwoń po policję
Na zdarzenie błyskawicznie
zareagował mąż pani Moniki.

Złapał mężczyznę i zadzwonił
po policjantów. Sprawca zda-
żył zablokować swój telefon,
a po chwili ochrona sklepu za-
brała go na zaplecze.

- Tam zaczął mnie przepa-
szać mówiąc, że nie wie, co
w niego wstąpiło. Mówił
do mnie, że jest zwykłą
szmatą. Siedział w tym po-
mieszczeniu taki załamany,

ale jednocześnie wyglądał jak
jakiś psychopata - opo-
wiada ofiara.

Wkrótce policjant usłyszał
w Prokuraturze Rejonowej
w Rzeszowie zarzuty z arty-
kułu 191a kodeksu karnego.
Dokładnie rzecz biorąc usiło-
wania nieudolnego wykona-
nia zdjęć części intymnych ko-
biety. Było podejrzenie, że na-
grywał i robił podobne zdjęcia
także innych kobiet. Ostatecz-
nie jednak nie udało mu się
tego udowodnić. Akt oskarże-
nia trafił do Sądu Rejonowego
w Rzeszowie dopiero 30
kwietnia 2021 roku.

Policjant tuż po zdarzeniu
przebywał na zwolnieniu le-
karskim. Niewiele mu to jed-
nak pomogło.

- Został zwolniony ze
służby w listopadzie 2020 roku
- mówi nadkomisarz Adam
Szeląg, oficer prasowy rze-
szowskich policjantów.

Sędzia jest chora

- Dlaczego to tyle wszystko
trwa? - pyta kobieta. - To wy-
gląda tak jakby ktoś chciał tę
sprawę zamieść pod dywan
- twierdzi. I jednocześnie do-

daje: - Po nagłośnieniu sprawy
w mediach wylał się na mnie
wściekły hejt, z ofiary stałam
się winną zaistniałej sytuacji.
Czytałam komentarze w stylu:
„sama tego chciała”, „mogła
się tak nie ubierać”. Czuję się
upokorzona i skrzywdzona.
Chcę żeby wreszcie ten czło-
wiek poniósł zasłużoną karę.

- Pierwszy termin wyzna-
czono na 16 lipca. Ze względu
na stan zdrowia sędzi, roz-
prawa musiała zostać przeło-
żona. Kolejny termin wyzna-
czono na 28 września, ale nie-
stety stan zdrowia sędzi rów-
nież uniemożliwił przeprowa-
dzenie rozprawy w tym termi-
nie - mówi sędzia Tomasz Mu-
cha, rzecznik prasowy Sądu
Okręgowego w Rzeszowie. - Ja
tu nie widzę, jakiegoś wiel-
kiego przewleknięcia tego po-
stępowania. Sprawy są loso-
wane, pani sędzia została wy-
losowana, ale stan zdrowia
uniemożliwił jej rozpoznanie
tej sprawy - dodaje.

Jak usłyszeliśmy w sądzie,
w ciągu kilku najbliższych ty-
godni powinien zostać wyzna-
czony termin pierwszej roz-
prawy. ©©

Korczowa

**Dwoje przestępców
wpadło w Korczowej**

Funkcjonariusze Straży Granic-
nej zatrzymali Ukrainkę podszy-
wającą się pod Węgierkę oraz
członka międzynarodowej szajki
przemycającej kokainę. Grożą im
kary odpowiednio pięć i dziesięć
lat pozbawienia wolności.

W trakcie kontroli na wyjazd z Pol-
ski zatrzymano 48-letnią obywa-
telkę Ukrainę. - Funkcjonariusz
Straży Granicznej ustalił, że ko-
bieta posługuje się wyłudzoną
węgierskim paszportem. W doku-
mencie znajdowała się jej fotogra-
fia, natomiast dane należały do in-
nej osoby, obywatelki Węgier.

Za popełnione przestępstwo ko-
biecie grozi na Węgrzech do pię-
ciu lat więzienia - informuje ppor.
SG Piotr Zakielarz z Bieszczadz-
kiego Oddziału Straży Granicznej.
Zatrzymano również 49-letniego
Ukraińca. Mężczyzna usiłował
wjechać do Polski.

- Po sprawdzeniu w bazach da-
nych ustalono, że od ponad roku
poszukują go francuskie służby.
Jest podejrzany o udział w mię-
dzynarodowej grupie przestęp-
czej działającej w Ameryce Pół-
nocnej, Południowej oraz Euro-
pie. Szajka zajmowała się przemy-
tem kokainy. Czyny popełnione
przez cudzoziemca są zagrożone
karą pozbawienia wolności do 10
lat - informuje ppor. Zakielarz.
O dalszym losie obywatelki cu-
dzoziemców zdecyduje sąd.

OPR. NORBI

0010286509

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Panu Mariuszowi Ruszłowi
z powodu śmierci
Córki
składają
Prezes Zarządu oraz Pracownicy „Polskiego Radia Rzeszów” S.A.

0010285495

Panu Krzysztofowi Babisz
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają
kierownictwo, sędziowie, referendarze sądowi i pracownicy
Sądu Rejonowego w Rzeszowie

0010285592

Panu
lek. Witoldowi Skrętowi
Kierownikowi Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej
dla Dorosłych
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Klinicznego Szpitala Wojewódzkiego nr 2
im. Św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie

0010285968

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26.09.2021 r.
przeżywszy 81 lat zmarła
nasza najukochańsza Mama, Babcia i Siostra
śtp
Stanisława Piszcz
Msza święta pogrzebowa odprawiona zostanie
w kaplicy na cmentarzu Wilkowyja
w dniu 2.10.2021 r. (sobota) o godz. 12.30.
Pogrążona w smutku
Rodzina

0010284993

Rodzinie, Najbliższym, Znajomym
oraz
Pracownikom Firmy METALFORM
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
w trudnych chwilach z powodu śmierci
śtp
Józefa Kusza
składają
Zarząd i Pracownicy
Firmy HIPAR Sp. z o.o.

37-letni mężczyzna napadł na kobietę, która wracała z banku

Przemysł
oprac. sol

**Policjanci z wydziału krymi-
nalnego zatrzymali 37-latkę
podejrzanego o rozbój. Na-
pastnik wyrwał torebkę 65-
letniej mieszkance Przemysła,
która wracała z banku
do mieszkania. Napast-
nik przebywa w areszcie.**

Oficer dyżurny policji otrzymał
zgłoszenie, że na klatce schodo-
wej w bloku przy ul. Glazera
w Przemyslu, 65-letnia kobieta
została obojętnie prawdo-
podobnie gazem pieprzo-
wym i okradziona. Napastnik
zabrał jej torebkę, w której był
telefon komórkowy, doku-
menty, karty bankomatowe
oraz pieniądze i uciekł.

- Mundurowi zebrali mate-
riał dowodowy i ustalili
sprawcę rozbój. Okazał się
nim 35-letni mieszkaniec
Przemysła. Obserwował ko-
bietę, gdy wybierała gotówkę
z banku, a po wyjściu z pla-
cówki szedł za nią aż do miej-
sca jej zamieszkania. Miesz-
kanka Przemysła weszła
do klatki schodowej, gdzie zo-
stała zaatakowana - powie-
działa asp. szt. Małgorzata
Czechowska z KMP w Prze-
myslu.

35-latek usłyszał zarzut
rozbój. Na wniosek prokura-
tora, sąd aresztował podejrz-
anego na 3 miesiące. Za to
przestępstwo grozi kara na-
wet do 12 lat pozbawienia
wolności.
©©

0010286192

Koleżance Marii Gonciarz
wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach z powodu śmierci
Taty
składają
Zarząd i pracownicy ICN Polfa Rzeszów S.A.

Złota Setka Firm Podkarpacia. Poznaliśmy ranking największych firm naszego regionu

Złota Setka

Znamy już wyniki Złotej Setki Firm Podkarpacia 2021. To już XV edycja rankingu organizowanego przez „Nowiny” oraz podkarpacki oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i Małopolski Instytut Gospodarczy. Partnerem wydarzenia jest Województwo Podkarpackie.

Tradycyjnie już ogłoszenie Złotej Setki zwieńczyła uroczysta gala, która odbyła się wczoraj, 28 września, w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym w Jasionce k. Rzeszowa.

Ogłoszenie wyników poprzedziła ciekawa debata pt. „Rozwój Podkarpacia, wyzwania na nowe 10-lecie”.

„Złota Setka Firm Podkarpacia” od lat jest ważnym źródłem informacji o kondycji i rozwoju podmiotów gospodarczych naszego regionu. Przedstawiamy w nim firmy, które kreują ekonomiczny rozwój Podkarpacia. Elementami składowymi tej kategorii są podstawowe mierniki oceny aktywności rynkowej przedsiębiorstwa: przychody ze sprze-

daży, dynamika tych przychodów, zatrudnienie i wartość eksportu.

Najnowszy ranking obejmuje wyniki za 2020 rok. To był czas bardzo nietypowy, nieporównywalny - po okresie prosperity i mamy nadzieję przed kolejnym okresem koniunktury. Firmy łapią wiatr w żagle i przymierzają się do nowych inwestycji oraz wyzwań po największym od czasów II wojny światowej kryzysie ekonomicznym, w który wpędził nas koronawirus. Wyniki zamieściliśmy w dodatku „Złota Setka”.

Autorzy rankingu, podobnie jak w latach poprzednich, obok listy podstawowej, opracowali również „Złote Dziesiątki”, czyli zestawienia dziesięciu najlepszych firm według: rentowności, zysku netto, dynamiki sprzedaży, wartości eksportu, udziału eksportu w sprzedaży, zatrudnienia oraz kapitalizacji giełdowej dla spółek notowanych na GPW w Warszawie.

Józef Lonczak

Pełna relacja z gali na www.nowiny24.pl/zlotasetka



Wyróżnienia Kapituły Nowin: na zdjęciu (od lewej): Robert Glinkowski - prezes Polska Press oddział w Rzeszowie; Dariusz Szlęzak - prezes Zarządu POLWAX S.A.; Witold Szczurek - dyrektor Biura Zarządu, Zakłady Metalowe DEZAMET S.A.; Zdzisław Syzdek - dyrektor finansowy MPKG - Krośnieński Holding Komunalny Sp. z o.o.; Monika Hajduk - kierownik działu marketingu GREINPLAST; Janusz Cepryński - Ciekawy - prezes Zarządu O-I Poland S.A.; Arkadiusz Rogowski - redaktor naczelny Nowin



Marek Ryczko, dyrektor generalny BorgWarner Poland Sp. z o.o.



Marlena Błażejewska - dyrektor Departamentu Sprzedaży i Obsługi Klientów Biznesowych i Masowych PGE Obrót S.A. w rozmowie z redaktorem Marcinem Żminkowskim



Dr Krzysztof Kaszuba, twórca rankingu Złota Setka Firm Podkarpacia



Debata (od lewej): Arkadiusz Rogowski - redaktor naczelny Nowin, Ewa Leniart - wojewoda podkarpacki, Piotr Pilch - wicemarszałek województwa podkarpackiego, Konrad Fijołek - prezydent Rzeszowa, Dawid Cycoń - prezes Zarządu ML System S.A. Grupa Kapitałowa oraz dr Krzysztof Kaszuba, prezes Zarządu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oddział w Rzeszowie



Wyniki rankingu przedstawiliśmy w specjalnym dodatku do Nowin. Lektura Złotej Setki Firm cieszyła się dużym zainteresowaniem uczestników gali w G2Arena

Sprawdziliśmy, jakie są koszty wynajęcia stancji w Rzeszowie

Marcin Czarnota

Rzeszów

Ceny wynajmu pokoi dla studenta w Rzeszowie wahają się od 300 do 1000 zł. Stawka jest zależna od standardów, lokalizacji oraz dodatkowych należności.

2021 był kolejnym rokiem zdalnej nauki na uczelniach wyższych w Rzeszowie. Podobnie jak wreszcie kraju, wielu studentów zrezygnowało z wynajmu stancji oraz mieszkań w zakończonym już roku akademickim.

Władze czterech największych uczelni w regionie zapowiedziały – w wydanych oficjalnie komunikatach – powrót do częściowej realizacji przekazywania wiedzy i umiejętności metodami nauk stacjonarnych. Oznacza to, dla części młodych osób chcących studiować w stolicy Podkarpacia, to już ostatni moment na znalezienie zakwaterowania.



FOT. ARCHIWUM UR

Znalezienie dobrej stancji to spore wyzwanie. W internecie jest sporo ofert, ale...

Sprawdziliśmy, jakie są koszty wynajęcia stancji w Rzeszowie. Na portalach jest sporo ofert, ale właściciele mieszkań stawiają określone wymagania.

Najlepiej z medycyny

480 zł bez dodatkowych opłat – już w takiej cenie można znaleźć pokój do wynajęcia na ul. Lwowskiej. „Zaciszny pokój 1-os.

w domu jednorodzinnym dla niepalącego i spokojnego studenta, studentki najlepiej z medycyny” – podano w ogłoszeniu.

Autor anonisu gwarantuje spokój do nauki. Zaznacza również bliskość do przystanków autobusowych, centrum miasta oraz krótką drogę do uczelni. „Blisko do Wydziału Medycy-

nego przy URZ ul. Lwowska (10 min. pieszo)”.

„Pokoje dla studenta blisko PRZ” – to z kolei informacja o wynajęciu pokoju przy ulicy Podkarpackiej, 500 zł miesięcznie wraz z mediami. W ofercie również jest możliwość zapłaty za dobę. Rozwiązanie to jest skierowane do osób pobierających naukę w sposób hybry-

dowy oraz studiujących niestacjonarnie. „Cena za dobę to 30 zł”.

Kolejna oferta: 630 zł za 8 mkw. lub 720 zł za 12mkw. – na takie lokum można liczyć w osiedlu Krakowska Południe przy ulicy Pleśninarowicza, „w cichej i zielonej okolicy w bliskiej odległości przystanek MPK, sklepy, poczta, szkoła, kościół, WSiZ”. Do ceny należy dodać rachunki za prąd („według wskazań licznika”).

„Ostatni pokój w wysokim standardzie” – takie ogłoszenie jest skierowane do studentów ceniących duży komfort. Jest to jedna z najbliższych lokalizacji znajdujących się przy Uniwersytecie Rzeszowskim oraz Wyższej Szkole Prawa i Administracji, bowiem mieszkanie umiejscowione jest w jednym z bloków na styku ulic Pignonia oraz Rejtana. Dodatkowo jest ono w pełni wyposażone w sprzęty codziennego użytku, ubikację oraz oddzielną toaletę. Cena wraz z dodatkowymi opłatami wynosi około 1000 zł za miesiąc.

1100 zł kosztów miesięcznie – to z kolei propozycja najmu dwuosobowego pokoju

przy ulicy Rejtana – „Mieszkanie odnowione, zadbane, czyste. Pokój dostępny od ręki” – czytamy w ogłoszeniu.

Najlepiej niepalący i spokojny

Wymagania wynajmujących osób, w stosunku do przyszłych lokatorów są jasno i stanowczo zaznaczone:

„Zapraszam do kontaktu i obejrzenia mieszkania odpowiedzialne osoby, które cenią sobie komfort i wygodę”, „Wyłącznie dla SPOKOJNYCH, niepalących dziewczyn”, „Pokój jednoosobowy do wynajęcia dla dziewczyny-studentki”, „najlepiej dla mężczyzny pracującego lub studenta niepalącego” – informują rzeszowscy autorzy anonisów.

Studenci chcący mieszkać wraz z ukochanym psem czy kotem mogą mieć spory problem ze znalezieniem stancji, gdzie tolerowana jest obecność czworonogów w wynajmowanych pokojach. „By uszanować komfort innych współlokatorów, nie zgadzamy się na zwierzęta i palenie papierosów” – zaznaczają właściciele lokali przy ul. Fredry oraz Podwisłoczcu. ©©

Tragedia na budowie. Koparka najechała na 33-letniego mężczyznę

Podkarpackie
red.

Do wypadku na placu budowy doszło w Lubzinie w powiecie ropczycko-sędziszowskim. Młody mieszkaniec Dębicy potknął się i upadł. W tym czasie operator koparki wykonywał manewr cofania. Mężczyzna nie zauważył leżącego kolegi i po nim przejechał. To wstępne ustalenia prowadzone przez policję postępowania.

Z uzyskanych informacji wynika, że poszkodowanego 33-mieszkającego Dębicy do szpitala przywiózł współpracownik. Tutaj lekarze podjęli decyzję o transporcie mężczyzny do jednego ze szpitali wojewódzkich w Rzeszowie.

Tam został zoperowany jeszcze w sobotę. Niestety, jednak mimo wysiłków lekarzy, życia mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł w poniedziałek.

Obecnie Komenda Powiatowa Policji w Ropczycach, na terenie której doszło do wypadku, prowadzi postępowanie wyjaśniające. Przesłuchiwani są świadkowie, którzy mogą pomóc w ustaleniu wszelkich okoliczności zdarzenia.

Wiadomo, że od zmarłego w poniedziałek mężczyzny jeszcze w sobotę została pobrana krew do badań. Operator koparki był trzeźwy.

Wyłudzili od kobiety 120 tys. zł!

Podkarpackie
Marcin Radzimowski

Tarnobrzescy policjanci odebrali zgłoszenie o oszustwie, do którego doszło na osiedlu Przywile w Tarnobrzegu.

- Zdarzenie rozegrało się około godziny 13. Na stacjonarny telefon seniorki zadzwoniła kobieta. Krzycząc poinformowała starszą panią o wypadku drogowym, który spowodować miała jej synowa i o tym, że grozi jej 8 lat więzienia. W związku ze zdarzeniem, synowej potrzebna była większa

kwota pieniędzy, dzięki której będzie mogła pokryć koszty leczenia rannej osoby. Po chwili do tej rozmowy włączył się mężczyzna. Poinformował seniorkę, że jest „policjantem” i tę sprawę można szybko załatwić, lecz potrzebna będzie znaczna kwota pieniędzy. Zatraskana kobieta przyznała się przestępcom, że posiada pieniądze - relacjonuje podinspektor Beata Jędrzejewska-Wrona, oficer prasowy policji w Tarnobrzegu.

Po krótkim czasie do mieszkania pokrzywdzonej, zapukała kobieta w wieku około 20 - 30 lat, której 79 - latka przekazała swoje oszczędności - 120 tys. zł. Oszustka z pieniędzmi wysłała pospiesznie z bloku w nieznanym kierunku. Powiadomieni o tym zdarzeniu policjanci z wydziału kryminalnego prowadzą czynności zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawców przestępstwa.

Rysepis kobiety: Wiek około 20 - 30 lat, krępej budowy ciała, wzrost około 160 centymetrów, włosy do ramion, czerwone z lekkim odrostem. Kobieta ubrana była w ciemną bluzę i ciemne spodnie.

Radny zaszokowany wizytą w szpitalu: woda kapie do wiader

Jarosław
Klaudia Oronowicz
k.oronowicz@nowiny24.pl

Głównym tematem wczorajszej sesji Rady Powiatu Jarosławskiego były remonty oraz inwestycje w jarosławskim szpitalu, które radni postanowili wziąć pod lupę.

Starosta jarosławski odczytał aktualnie realizowane remonty oraz inwestycje w Centrum Opieki Medycznej. Są to: wymiana dachu na budynku oddziałów zachowawczych, utworzenie konstrukcji betonowej z uzbrojeniem oraz wyprawienie odwodnienia poza łącz-

Starosta jarosławski odczytał aktualnie realizowane remonty oraz inwestycje w Centrum Opieki Medycznej. Są to: wymiana dachu na budynku oddziałów zachowawczych, utworzenie konstrukcji betonowej z uzbrojeniem oraz wyprawienie odwodnienia poza łącz-

W sprawie inwestycji szpitalnych głos zabrał radny Andrzej Wysocki. Skarżył się na brak kontaktu z dyrektorem COM i źle, jego zdaniem, rozdysponowane pieniądze na remont szpitala. - Martwi mnie sytuacja oddziału wewnętrznego i neurologicznego - mówił. Był wyraźnie zaskoczony, że w planowanych inwestycjach szpitala nie wzięto pod uwagę tych oddziałów.

- W tej chwili stoją tam wiadra, bo z dachu leje się woda. Cały oddział jest zagrzybiony. Sytuacja pacjentów jest tragiczna. Między ich łózkami stoją wiadra, do których kapie woda - relacjonował radny.

Andrzej Wysocki podczas sesji zapewniał, że był w szpitalu osobiście i na własne oczy widział zagrzybione oddziały.

- Mam zdjęcia, że stoją wiadra między łózkami pacjentów, do których leje się woda - opowiadał radny.

Skarżył się na dyrektora szpitala Piotra Pochopnia. - Dyrektor zapewniał, że ten dach będzie wyremontowany. Jestem zdziwiony, że teraz nie ma go w planowanych inwestycjach. To przecież ważniejsza inwestycja, jak wykonanie gabinetów, które można zrobić w okresie zimowym - mówił Andrzej Wysocki.

- Otrzymaliśmy też informację, że dyrektor COM powiedział, że wykonanie fundamentu na tlen, będzie kosztować 200 tysięcy zł, a wykonanie takiego fundamentu kosztuje 30 - 40 tysięcy - dodaje radny.

Wysocki zwrócił się z prośbą do starosty o sprawdzenie sytuacji oddziału wewnętrznego i neurologicznego, ponieważ przebywanie w takich warunkach jest narażeniem zdrowia pacjentów.

Starosta jarosławski potwierdził, że problem przeciekającego dachu, owszem jest to zauważalnym problemem i zostanie wzięte pod uwagę. Jednak teraz realizowanych jest kilka innych remontów, m.in. chodzi o zbiornik tlenu, więc ten remont musi jeszcze poczekać.

- Zgodnie z sugestią przeanalizujemy kosztorys. Zbiornik tlenu realizowany jest ze środków szpitalnych. Wykonanie fundamentu pod zbiornik z tlenem jest inwestycją niezbędną, by zabezpieczyć się w przypadku rozwoju czwartej fali Covid-19. Najpierw musimy zrealizować tę inwestycję i jeżeli pojawią się pieniądze to przejdziemy do dalszych remontów. - tłumaczył starosta jarosławski.

©©

3-letni Tomuś potrzebuje pieniędzy na operację guza

Ewa Gorczyca
e.gorczyca@nowiny24.pl



Krosno

3-letni Tomek przeszedł już jedną operację, ale guz zaczyna odrastać. Ratunkiem dla chłopczyka może być leczenie w klinice w Niemczech. W zbiórkę funduszy na ten cel włączają się biegacze. Dzisiaj (29 września) na Zamku Kamieniec organizują imprezę charytatywną „Krosno Biega dla Tomka”.

Tomuś Kołodziejczyk z Krosna miał 2,5 roku, gdy na rodziców spadła straszna wiadomość. Lekarze zdiagnozowali u ich synka wyściółczaka - nowotwór złośliwy mózgu.

- Tomuś zaczął tracić równowagę, skarżył się, że boli go głowa, wymiotował. Wtedy jeszcze nie przeszłoby nam przez myśl, że te objawy to wina rosnącego w głowie guza. Zabrałmy synka do szpitala, gdzie zrobiono tomografię, która wykazała zmianę w główce. Natychmiast zostaliśmy przewiezieni karetką do szpitala w Warszawie. Tam rezonans potwierdził najgorsze - opowiadają rodzice chłopczyka.

Chemioterapia nie dała efektu
Guz miał wielkość 4 na 5 cm. Lekarze usunęli go, ale podczas operacji doszło do porażenia nerwów: krtaniowego i gardłowo-nosowego. To spowodowało problemy z mówieniem, połykaniem, konieczność karmienia sondą.

Nie te powikłania były najgorsze. Po czterech cyklach chemioterapii okazało się, że nie daje ona efektu. Guz odrasta w szybkim tempie, pojawiły się przerzuty do rdzenia kręgowego.



Tomuś w klinice w Niemczech ma szansę wygrać walkę z nowotworem

Rodzice szukając szans skutecznego leczenia dla dziecka dowiedzieli się o klinice w Tubingen w Niemczech, która specjalizuje się w leczeniu tego rodzaju nowotworów. Tam mogłaby odbyć się operacja i protonoterapia.

- Wyśleliśmy wyniki Tomusia do kliniki. Czekamy na kosztorys, ale wiemy już, że koszt leczenia sięgnie kilkuset tysięcy złotych - mówią rodzice.

Na portalu siepomaga.pl Fundacja Kawalek Nieba, której podopiecznym jest Tomuś, założyła zbiórkę publiczną (siepomaga.pl/tomus-kołodziejczyk). Wsparło ją ponad tysiąc osób, uzbierano 46 tysięcy złotych, ale to wciąż o wiele za mało. - Ścigamy się z czasem, dlatego błagamy o pomoc - apelują rodzice.

Pobiegają dla chłopca

Swoją cegiełkę do kosztów leczenia małego krosnianina postanowiło dołożyć lokalne środowisko biegaczy.

- Tomuś chodził do tego samego żłobka w Krośnie, co nasze dzieci. Gdy dowiedzieliśmy się

o jego chorobie, wyobraziliśmy sobie, co przeżywają rodzice w obliczu takiej tragedii. Zaofiarowaliśmy pomoc w takiej formie, w jakiej możemy to zrobić - opowiada Krzysztof Gajdziński z Fundacji Ultra, organizującej imprezy biegowe.

Tak zrodził się pomysł zorganizowania akcji „Krosno Biega dla Tomka”. Jej uczestnicy spotkają się dzisiaj po południu na Zamku Kamieniec w Odrzykoniu. Stąd wyruszą na dwie trasy - 7 kilometrową, która poprowadzi przez Królewską Górę (start o godz. 17.30) oraz łatwiejszą, 2,5 kilometrową - którą będzie można przebiec albo przejeść spacerem (start o godz. 17.35).

Zapisy: b4sportonline.pl/KrosnoBiega/

Zapisać można się także w dniu akcji. Organizatorzy czekają na Zamku Kamieniec od godz. 16.

Cały dochód z wpisowego jest przeznaczony na leczenie 3-latka. Sponsorzy akcji zaofiarowali także mnóstwo rzeczy i usług, które będzie można ku-

pić w trakcie imprezy - pieniądze także trafią na konto zbiórki.

Szczegóły na stronie internetowej krosno.run

Pomóc Tomusiowi można dokonując wpłaty na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawalek Nieba” Santander Bank 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 Tytułem: 2980 pomoc dla Tomusia Kołodziejczyka

wpłaty zagraniczne - foreign payments to help Tomus: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym Kawalek Nieba

PL311090283500000001217 31374

swift code: WBKPPLPP Santander Bank

Title: 2980 Help for Tomus Kołodziejczyk

Aby przekazać 1% podatku dla Tomusia należy w formularzu PIT wpisać KRS 0000382243 oraz w rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%” wpisać: 2980 pomoc dla Tomusia Kołodziejczyka.

©©

4 nowe ambulanse dla Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego

Sanok

Wojciech Zatwarnicki
w.zatwarnicki@nowiny24.pl

Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ Sanok wzbogaciło się o cztery nowe ambulanse. Przy okazji odebrania pojazdów wręczone zostały odznaczenia i medale z okazji Dnia Ratownictwa Medycznego.

Ambulanse kupiono dzięki dwóm projektom. - Dwa pojazdy z kompletnym wyposażeniem mamy z projektu „Prawa bezpieczeństwa epidemiologicznego na terenie województwa podkarpackiego w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2”. Ich wartość to ponad 1,9 mln zł - mówi Beata Pieszczoł, dyrektor Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Sanoku. - Dzięki kolejnemu projektowi „Wsparcie Zespołu Ratownictwa Medycznego w walce z Covid-

19” oraz funduszem z programu „Infrastruktura i środowisko 2014-2020” kupiliśmy dwa kolejne ambulanse, środki ochrony osobistej i preparaty do dezynfekcji. Wartość zakupu to ponad milion zł.

Dyrektor dodaje, że nowe Mercedesy Sprintery 419 CDI to najwyższej klasy pojazdy z automatyczną skrzynią biegów.

Podczas uroczystości Jolanta Sawicka, wicewojewoda podkarpacki wręczyła odznaczenia. Złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami za długoletnią służbę zostało uhonorowanych 19 pracowników Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego, ratowników medycznych i pielęgniarek i pracowników technicznych. Zostali docenieni m.in. za wzorowe, sumienne wykonywanie obowiązków.

Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe pełni służbę w powiatach: sanockim, leskim, bieszczadzkim i brzozowskim. ©©



Przekazanie i poświęcenie pojazdów odbyło się na dziedzińcu Muzeum Historycznego w Sanoku

Podkarpackie WSPiA przedłuża rekrutację na studia

WSPiA - Rzeszowska Szkoła Wyższa uruchamia trzecią turę rekrutacji na studia. Jest to wyjście naprzeciw osobom, które z różnych powodów nie przeszły jeszcze procesu rekrutacji na studia w WSPiA. Trzecia tura rekrutacji rozpoczęła się 27 września i potrwa do 9 października - dla kandydatów na studia I stopnia i do 16 października - dla kandydatów na studia II stopnia. - Nowe terminy rekrutacji zaplanowane zostały tak, aby osoby, które np. czekają jeszcze na obronę pracy dyplomowej lub wyjechały do pracy i planują powrót dopiero na początku października, mogły bez problemów przejść procedurę rekrutacji i dostarczyć wszystkie wymagane dokumenty - tłumaczy Przemysław Pawlak, rzecznik uczelni. W WSPiA Rzeszowskiej Szkole Wyższej można studiować „administrację” (studia I i II stopnia), „bezpieczeństwo wewnętrzne” (studia I i II stopnia), „prawo” (5-letnie studia magisterskie) oraz „zarządzanie” (studia I stopnia). BT

Rzeszów Spotkanie z aktorem T. Schimscheinerem

Wypożyczalnia Główna Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór z Melpomeną w bibliotece”. Gościem będzie znany i lubiany aktor teatralny, filmowy i telewizyjny: Tomasz Schimscheiner. Spotkanie z aktorem odbędzie się 2 października o godz. 15. Wstęp wolny, w oparciu o zaproszenia do odebrania w Wypożyczalni Główniej. Liczba miejsc na spotkaniu jest ograniczona. BT

Podkarpackie Warsztaty „Koduj z Gigantami”

„Koduj z Gigantami” to międzynarodowy cykl bezpłatnych warsztatów dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Zajęcia z podziałem na trzy grupy wiekowe: klasy 1-3, klasy 4-6 oraz starsi odbędą się stacjonarnie w 90 miastach Polski oraz online. Więcej informacji i rejestracja na wydarzenie dostępne na stronie www.giganciprogramowania.edu.pl. US

Ponad 56 mln zł na 60 inwestycji sportowych trafi w tym roku na Podkarpaciu

Podkarpackie

Norbert Zietał
n.zietał@nowiny24.pl

Sześćdziesiąt projektów infrastruktury sportowej zostanie w tym roku dofinansowanych z rządowego programu „Sportowa Polska”, na łączną kwotę ponad 56 mln zł.

Dofinansowane projekty podzielono na trzy grupy: infrastrukturę sportową przy szkołach, przy klubach sportowych oraz

ogólnie dostępną. Pierwszą listę zadań, które zdobyły dofinansowanie, ogłoszono w lipcu, kolejną w miniony poniedziałek. Na Podkarpaciu z tego programu trafi rekordowa suma, ponad 56 mln zł. To są bardzo duże pieniądze, jeżeli chodzi o wsparcie infrastruktury sportowej w regionie - mówi Tadeusz Chrzan, poseł PiS z Jarosławia.

Pieniądze na inwestycje pochodzą z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Wśród projektów z Podkarpacia, które otrzy-

mają największe dofinansowanie, znalazły się: budowa zaplecza sportowo-sanitarnego przy stadionie LKS Żurawianka w Żurawicy (prawie 2,6 mln zł), przebudowa kompleksu sportowego w Horyńcu-Zdroju (2,5 mln zł), modernizacja stadionów sportowych w Pysznicy i Rakaszowie (po 2,5 mln zł), przebudowa dwóch kompleksów boisk w Tuszowie Narodowym (2,4 mln zł), budowa boiska piłkarskiego w Miejscu Piastowym (2,1 mln zł). W grupie zdań „szkolnych”

jest m.in. budowa hali sportowej z zapleczem przy SP 3 w Łańcucie (prawie 3 mln zł), przy SP w Kobylanach (1,9 mln zł). Na liście dofinansowanych inwestycji znalazło się 18 zadań z regionu. M.in. budowa sali gimnastycznej w Broniszowie (2,7 mln zł), hali widowiskowo-sportowej przy PS w Olszanach (prawie 700 tys. zł), remont Orlika w Birczy (640 tys. zł), boisk w gm. Borowa (prawie 600 tys. zł), przebudowa boisk szkolnych w gm. Laszki (566 tys. zł). ©©

Zanim plan zostanie uchwalony, miasto chce się porozumieć z deweloperami

Beata Terczyńska
b.terczynska@nowiny24.pl



Rzeszów

Uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów nadrzecznych na osiedlu Nowe Miasto spadła z wczorajszej sesji Rady Miasta. Temat został odsunięty w czasie, bo prezydent i radni prowadzą jeszcze rozmowy z inwestorami.

- Jeśli chodzi o tereny nad Wisłokiem, sytuacja jest trudna - mówi Robert Kultys z klubu radnych PiS, przewodniczący komisji gospodarki przestrzennej. - Przede wszystkim dlatego, że odziedziczyliśmy skandaliczną sytuację po ubiegłych latach. Z jednej strony chcemy tam uchwalić plan miejscowy na zieleń, ale z drugiej cały czas wydawane są pozwolenia na budowę. I nieestety, w świetle prawa, tych pozwoleń nie można już powstrzymać - tłumaczy.



- Chodzi nam o realne wybudowanie bulwarów w rejonie Podwisłocza, a nie tylko o zapisanie, że tam powinny być - mówi Robert Kultys z PiS. - Jest szansa na porozumienie się z inwestorami

Dodaje, że dziś stoją przed dylematem, czy uchwalić plan, ale wyłącznie na papierze, bo co to im da, kiedy w rzeczywistości będzie chaos przestrzenny zafundowany przez inwestorów. - Mamy też inny wybór. Spróbować jednak porozumieć się

z nimi i ułagdzić przestrzeń, która ma powstać. Doprowadzić do tego, że przynajmniej część z planowanych zabudowań będzie skorygowana - mówi zaznaczając, że jest dobra wola ze strony deweloperów, by dogadać się z miastem.

Podkreśla, że bez rozmów z właścicielami terenów tak naprawdę miasto nie jest w stanie zbudować w tej okolicy bulwarów. - Cóż z tego, że uchwalimy plan, jak spowoduje to niemożność pozyskania tych terenów po rozsądnych cenach. Dewelo-

perzy wprost powiedzieli, że będzie to kosztować ok. 100 mln zł, a może więcej. Miasto nie będzie miało takich pieniędzy, by wydać je na jeden park.

Powtarza, że jeśli miasto porozumie się z deweloperami, uporządkuje zabudowę, która i tak tam powstanie, nadaje sens urbanistyczny i powstrzyma bezład, a z drugiej strony realnie pozyska tereny na bulwary i będzie w stanie je wybudować.

Plan wróci na kolejną sesję? - Nie wiadomo. Potrzeba wiele rozmów i wiele ustaleń, które będą dla nas satysfakcjonujące. Myślę, że potrzeba co najmniej 2-3 miesiące.

Jest też opcja, że część terenów będzie wyłączona z tego planu. - Tylko pod warunkiem, że prezydentowi uda się uzgodnić z ich właścicielami satysfakcjonujące dla miasta warunki zagospodarowania - mówi radny.

Marcin Deręgowski, szef klubu radnych PO też tłumaczy, że generalnie chodzi o to, by dojść do porozumienia z inwestorami, którzy mają działki od strony Podwisłocza w bliskiej odległości od brzegu rzeki i planują tam zabudowę. I on uważa,

że możliwe jest porozumienie. - Teraz chodzi o to, żeby z jednej strony umożliwić realizację inwestycji nie narażając się na odszkodowania i zamrożenia inwestycyjne tego terenu, ale z drugiej, żeby zrealizować bulwary i miejsca rekreacji nie tylko dla nowych inwestycji, ale w ogóle dla mieszkańców.

Dariusz Urbanik, wiceprezydent Rzeszowa ds. inwestycji mówi, że rozmowy się toczą. Spotykają się praktycznie co tydzień. - Ostatnio odbyły się dwa spotkania z udziałem wszystkich zainteresowanych: deweloperów i funduszu, który chce tam zainwestować oraz radnych wszystkich klubów, prezydenta i wiceprezydenta. Ostatnie spotkanie odbyło się w terenie. Przeszliśmy całą długość, by zobaczyć, na ile inwestycje mogą ingerować w środowisko.

Podczas wczorajszej sesji radni zagłosowali nad uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dolina Wisłoka”. Obejmuje on obszar wzdłuż rzeki, położony pomiędzy ul. Lubelską, Ciepłowniczą, Mostem Załęskim i granicą miasta Rzeszowa, o powierzchni ok. 83 ha. Chodzi m.in. o ochronę doliny Wisłoka, kontynuację zagospodarowania o charakterze rekreacyjnym, zachowanie funkcji klimatycznych (przewietrzanie miasta), ustalenie zasad zabudowy. ©

Dlaczego w Przemyślu nie powstał jeszcze sklep socjalny? Prezydent Wojciech Bakun wyjaśnia

Podkarpackie
Norbert Zietał
n.zietal@nowiny24.pl

Uruchomienie w Przemyślu sklepu socjalnego to pomysł radnego Regii Civitas Barłomieja Barczaka. Widział taki sklep w Katowicach, tam pomysł się sprawdził. W tym mieście prowadzi go Fundacja „Wolne Miejsce”. Byłaby to pierwsza tego typu placówka na Podkarpaciu. Takie sklepy oferują głównie artykuły spożywcze i środki czystości. Ceny są o wiele niższe niż w komercyjnych lokalach. Kupują w nich mniej zamożne osoby.

Inicjatywa zyskała poparcie wielu osób w Przemyślu. Wytępiano nawet lokal, w którym mógłby działać. Znajduje się on przy ul. Sportowej, gdzie dawniej były intrologatoria i drukarnia. W sąsiedztwie dworców autobusowych i kolejowego.

Dlaczego do tej pory nie powstał? Radny Barczak wysłał w tej sprawie interpelację do prezydenta Przemyśla. Jest już odpowiedź.

- Pismem z 23 marca poinformowano prezesa Fundacji „Wolne Miejsce” o możliwości zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego przy ul. Sportowej w trybie bezpre-

targowym, na czas oznaczony, na okres trzech lat, za stawkę czynszu 3 złote za metr kwadratowy - odpowiada prezydent Wojciech Bakun.

Jednak zaznacza, że wcześniej, zgodnie z przepisami, należało podać do publicznej wiadomości 21 dni wcześniej wykaz lokalu użytkowego przeznaczonego do najmu.

Prezydent: czekamy na odpowiedź fundacji

- Ponadto poinformowano, że przed zawarciem umowy o najem lokalu, fundacja będzie musiała wpłacić 1770 złotych kaucji - dodaje prezydent Przemyśla.

8 kwietnia pismem fundacja zaakceptowała warunki. - Do chwili obecnej fundacja nie dokonała wpłaty kaucji, co jest formalnym warunkiem zawarcia umowy - informuje prezydent.

W tej sytuacji prezydent Przemyśla skierował kolejne pismo do Fundacji „Wolne Miejskie”, czy nadal jest zainteresowana uruchomieniem sklepu.

Na razie nie ma odpowiedzi. ©



Sklep socjalny „Spichlerz” w Katowicach działa już prawie rok

Otwarto most łączący powiaty lubaczowski i jarosławski

Przemyśl
Norbert Zietał

Nowy most został wykonany w miejscu starej konstrukcji, w części drewnianej, która wymagała remontu. Prace kosztowały ponad 3 mln złotych, ponad połowa tych pieniędzy pochodziła z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych.

Chodzi o most na rzece Szkło w miejscowości Budzyń, w ciągu drogi powiatowej Kobylnica Ruska - Budzyń - Karczowa. Łączy on powiaty lubaczowski z jarosławskim. Prace trwały od sierpnia 2020 r. do sierpnia 2021 r. Roboty wykonało Przedsiębiorstwo Budowlane STALMOST ze Stalowej Woli.

Przebudowa objęła wykonanie nowego tzw. ustroju mostu przy wykorzystaniu konstrukcji stalowej obiektu oraz adaptację i wzmocnienie podpór istniejących, za wyjątkiem tymczasowego przyczółka od strony Budzyna, który został wymieniony na nowy. Ponadto wykonanie nawierzchni bitumicznej z betonu asfaltowego, montaż stalowych barieroporczy, adaptację i remont



Nowy most w Budzynie w gm. Radymno w miejsce starego, który od lat już wymagał remontu

dojazdów do mostu oraz remont koryta rzeki.

- W wyniku przebudowy podniesiona została nośność mostu do 40 ton - informuje Starostwo Powiatowe w Lubaczowie.

Koszt inwestycji wyniósł nieco ponad 3 mln złotych. Największa część z tej kwoty pochodzi z rządowego Funduszu Dróg Samorządowych (obecna nazwa Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg), który dołożył ponad 1,8 mln złotych. Prawie 660 tys. złotych z budżetu powiatu lubaczowskiego, 300 tys. zł

z gminy Wielkie Oczy. Po 50 tys. zł dołożyli gmina Radymno, oraz nadleśnictwa w Jarosławiu, Lubaczowie, Narolu i Oleśzycach.

W tej okolicy zakończył się również remont mostu w Duńkowicach na rzece Stara Wisznia, na drodze krajowej 94. Koszt wyniósł prawie 3 mln złotych, a prace wykonała firma Wolmost. M.in. wykonano do budowy do istniejących fundamentów, fundamenty pod konstrukcję stalową, zamontowano całe wyposażenie części przejazdowej obiektu. ©

Kawa na zdrowe serce? To naprawdę korzyści z jej regularnego picia!

Wyniki nowych badań zwracają uwagę na ochronny wpływ kawy na układ krążenia, a nawet rzadsze przypadki COVID-19 wśród spożywających ją osób. To wciąż niedoceniany element zdrowej diety, który zasługuje na należne uznanie

Odżywianie

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka@polskapress.pl

Kawę pije nawet co ósmy dorosły – cenimy głównie smak i pobudzające działanie naparu. Warto wiedzieć, że stanowi ona ważne źródło cennych przeciwutleniaczy. Związki te chronią przed niszczeniem komórek organizmu oraz obecne w nim związki, zmniejszając stan zapalny i ryzyko rozwoju groźnych chorób.

Niskie i umiarkowane spożycie kawy wiąże się z mniejszym ryzykiem udaru mózgu oraz rozwoju choroby wieńcowej serca prowadzącej do zawału – to doniesienia z tegorocznego kongresu Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Z tej samej bazy danych pochodzą dowody na nieco rzadsze infekcje COVID-19.

Największe badanie

Wyniki najobszerniejszej jak dotąd analizy rozwiewają wątpliwości na temat kardiologicznych efektów regularnej, wieloletniej konsumpcji kawy przez osoby bez zdiagnozowanych chorób serca. Dowodzą one, że jest ona bezpieczna i nawet przy wysokim dziennym spożyciu tego napoju nie wiąże się z niekorzystnym działaniem na układ krążenia ani zwiększoną śmiertelnością w ciągu kolejnej dekady. W badaniu tym wypijanie od 1/2 do 3 porcji dziennie korelowało z mniejszym prawdopodobieństwem wylewu, śmierci wskutek chorób serca, a także z innych powodów.

Co ważne, osoby biorące udział w badaniu najczęściej sięgały po kawę rozpuszczalną (55 proc.), a w następnej kolejności mieloną (23 proc.). Co piąta wybierała przy tym wersję bezkofeinową. Porcja kawy to w Wielkiej Brytanii kubek o pojemności ok. 200 ml.



Najzdrowsza wersja kawowego napoju to napar bez dodatków, takich jak cukier, mleko krowie czy napój roślinny

Szczegóły i wyniki

W pracy uwzględniono informacje na temat prawie 470 tysięcy osób, zgromadzone w brytyjskim Biobanku. To ogromna baza danych, które dotyczą genomów i stanu zdrowia ochotników biorących udział w projekcie. Jej zasoby stanowią uznane źródło informacji i są wykorzystywane również przez badaczy z różnych dziedzin medycyny. Przeciętny wiek uczestników wynosił 56,2 lata, a prawie 56 proc. stanowiły kobiety.

W porównaniu z osobami, które unikały kawy, wśród tych wypijają-

cych 0,5-3 porcji dziennie ryzyko przedwczesnej śmierci było niższe o 12 procent, zgonów spowodowane chorobą wieńcową – rzadsze o 17 procent, a wywołane udarem mózgu – o 21 procent. Również uczestnicy wypijający więcej niż 3 porcje kawy mieli lepsze wyniki badań w postaci rezonansu serca niż osoby nieświadczące po napar oraz podobne korzyści w postaci rzadszych chorób krążeniowych i zgonów.

Co istotne, wyniki analizy uniezależniono od czynników wpływających na ryzyko rozwoju schorzeń kardiologicznych, takich jak wiek,

pleć, masa ciała, wzrost, poziom aktywności fizycznej, stężenie cholesterolu, fakt palenia tytoniu, nadciśnienie, cukrzyca, status socjoekonomiczny czy nawet zwyczajowe

Na właściwości kawy wpływa sposób jej parzenia. Gdy objawy spożycia nadmiaru dotyczą układu krążenia, warto wybierać napar filtrowany lub zmienić wersję na bezkofeinową

spożycie alkoholu, mięsa, herbaty, owoców i warzyw. Choć dane są obserwacyjne, stanowią kolejne potwierdzenie, że kawę pić warto.

Odkrycia na temat COVID-19

Dane z Biobanku posłużyły także do innej analizy, której dokonali naukowcy amerykańscy z Northwestern University. U osób o średnim spożyciu kawy, wynoszącym 1-3 porcji dziennie, infekcję koronawirusem SARS-CoV-2 potwierdzano o 10 proc. rzadziej niż u tych wypijających poniżej porcji dziennie. Przy poziomie przekraczającym 4 i więcej porcji zachorowania były natomiast rzadsze o 8 procent. Na stwierdzoną zależność nie wpływały czynniki, takie jak wiek, płeć, rasa, aktywność fizyczna, BMI czy historia chorób.

Niekorzystny nadmiar

Nadmierna porcja kofeiny, choć u każdego inna, wywołuje te same nieprzyjemne objawy. Należy do nich przyspieszenie pracy serca i jego kołatanie – a także ucisk w głowie, żołądku, jelitach czy nudności. Choć jednak spożycie kawy powoduje umiarkowane i czasowe podniesienie ciśnienia krwi, u osób robiących to regularnie jego wartości mieszczą się w normie, a nawet są niższe niż u tych unikających kawy. To najpewniej efekt rozwinięcia tolerancji na działanie kofeiny, ale nie tylko. Niedawne badanie sugeruje, że osoby obciążone genetycznie ryzykiem rozwoju chorób sercowo-krążeniowych podświadomie zmniejszają spożycie kofeiny, tj. piją mniej kawy lub wybierają tę bezkofeinową, by uniknąć przykrych dolegliwości. To również ustalono dzięki danym z Biobanku, tym razem zebranym od przeszło 390 tys. osób.

Przeciwwskazaniem do picia klasycznej kawy są zaburzenia związane z układem trawienia, a także jaskra, ciąża, karmienie piersią. W przypadku schorzeń kardiologicznych oraz kuracji lekowych należy zasięgnąć porady lekarza.

Lecznicza kora – właściwości zdrowotne i zastosowanie zdrewniałych części roślin

W tradycyjnej fitoterapii często sięga się po aktywne związki kory, które pozyskuje się w formie wyciągów wodnych, a także alkoholowych

Odżywianie

Anna Rokicka-Żuk
anna.rokicka@polskapress.pl

Kora drzew i krzewów to cenny surowiec zielarski, podobnie jak ziele czy korzeń. Zewnętrzna warstwa pni i łodyg pozyskiwana z drzew, krzewów oraz pnączy jest źródłem cennych środków leczniczych, szeroko stosowanych w fitoterapii. Sprawdza się m.in. w przypadku problemów zapalnych, skórnych i jelitowych.

Z drewniałe części roślin stanowią źródło polifenoli w postaci garbników, inaczej tanin. Dzięki nim przygotowane z kory wyciągi, m.in. odvary i ekstrakty, działają antyseptycznie, przeciwzapalnie i ściągająco. Różne gatunki leczniczych roślin mają też dodatkowe mocne strony w zwalczaniu innych dolegliwości.

Czym jest kora i co zawiera?

Kora to botaniczne określenie zewnętrznych tkanek pni i łodyg, a także korzeni. W praktyce surowiec ten pozyskuje się z pni, gałęzi i młodych pędów drzew, krzewów i pnączy, natomiast korę z części podziemnych roślin nazywa

WARTO WIEDZIEĆ

UWAGA NA KRUSZYŃĘ ZWYCZAJNĄ

Kora kruszyny zwyczajnej (*Rhamnus frangula*) bez obróbki jest toksyczna. Przygotowany surowiec zawiera drażniące śluzówkę glikozydy antrachinowe, przez co był tradycyjnie stosowany przeciw zaparciom. Ze względu na silne działanie kora ta nie jest obecnie polecana, choć występuje w gotowych mieszkach ziół. Przeciwwskazania: ciąża, karmienie piersią, miesiączka, młody wiek, choroby żołądka i jelit czy hemoroidy.



Źródłem rozpuszczalnych związków kory są odvary

się po prostu korzeniem. W przypadku wielu leczniczych gatunków roślin stosuje się oba rodzaje kory.

Głównym składnikiem kory jest lignina, która stanowi do 40 proc. jej masy i podtrzymuje strukturę tkanek roślinnych. Surowiec ten jest źródłem wielu substancji aktywnych, m.in. polisacharydów oraz tanin nazywanych też garbnikami, które chronią zewnętrzne partie rośliny przed rozpadem spowodowanym m.in. przez pasożytnicze grzyby.

Jak działają garbniki?

Garbniki to antyoksydacyjne związki z grupy polifenoli o gorzkim smaku i działaniu ściągającym na błony śluzowe i skórę, czyli obkurczającym naczynia krwionośne, zmniejszającym wysięki oraz hamującym krwawienie. Ze względu na właściwości tanin, a także innych związków leczniczych obecnych w kory drzew, jest ona często stosowana w schorzeniach układu pokarmowego, zwłaszcza żołądka i jelit, m.in. bieguncie, wewnętrznych krwawieniach, a także zatruciach metalami ciężkimi, alkaloidami czy glikozydami. W części surowców

taniny mają działanie zapierające. Pomagają również leczyć stany zapalne jamy ustnej, migdałków i gardła, wypryski skórne, hemoroidy oraz inne zmiany na błonach śluzowych. Zawierające je gatunki kory mają jednak więcej zastosowań terapeutycznych, co jest związane z unikatowym składem każdego z surowców.

Polskie drzewa lecznicze

W tradycyjnej fitoterapii stosowano wiele gatunków drzew, z których kilka wciąż cieszy się popularnością jako samodzielny produkt lub składnik ziołowych mieszanek.

Kora dębu szypułkowego (*Quercus robur*), jak i bezszypułkowego (*Q. sessilis*), zawiera związki garbnikowe, takie jak przeciwzapalny pirogalol. Odvary i wyciągi stosuje się zewnętrznie przy trądziku, infekcjach jamy ustnej i tych intymnych, hemoroidach czy nadpotliwości, natomiast wewnętrznie podaje się je m.in. przy bieguncie.

Z kolei kora wierzby białej (*Salix alba*) i purpurowej (*S. purpurea*) stanowi źródło naturalnych salicylanów. Mają działanie przeciwa-

palne, antyseptyczne, napotne, przeciwbólowe i przeciwgorączkowe. Kory używano w leczeniu reumatyzmu, infekcjach oddechowych i pokarmowych na długo przed wynalezieniem sztucznego kwasu acetylosalicylowego. Korę wierzby można stosować przy bólach mięśni i stawów, nerwobólach, infekcjach bakteryjnych i wirusowych.

Popularna jest także kora różnych gatunków brzozy, m.in. brodawkowatej lub zwistej (*Betula pendula*, inaczej *B. verrucosa*), omszonej (*B. pubescens*) czy białej (*B. alba*). Surowcem leczniczym jest przy tym korowina, a nie biała osłonka pnia. Zawiera betulinę, dzięki czemu odwar i wyciągi działają moczopędnie, żółciopędnie, detoksykująco i napotnie. Są polecane w chorobach wątroby, stawów i skóry, również zewnętrznie. Sama betulina to kosmetyczny składnik przeciwzapalny, przeciwłojotokowy i przeciwtrądzikowy.

Przygotowanie odwaru

Kora leczniczych drzew i krzewów to surowiec suchy i twardy, który wymaga specjalnego przygotowania. Najczęściej stosowana jest w formie odwaru czy też wywaru, czyli gotowanego rozwaru. By go uzyskać, surowiec zalewa się zimną lub gorącą wodą, doprowadza do wrzenia i przez określony czas gotuje lub utrzymuje w temperaturze powyżej 90 stopni Celsjusza - zwykle przez 5-20 minut, po czym odstawia się na 20-30 min i precedza.

Lecnicze napoje z kory najlepiej przyrządzać według wskazań producentów konkretnych wyrobów lub autoritetów ziołolecznictwa. Przed rozpoczęciem kuracji warto sprawdzić szczegółowe przeciwwskazania i skonsultować się z lekarzem. Surowce zielarskie nie zastąpią zbilansowanej diety i zdrowego stylu życia i nie mogą być stosowane w zastępstwie konwencjonalnej terapii, gdy jest ona konieczna.

Nowiny
Środa, 29.09.2021

POLECAMY

Jak działają rodzaje kory stosowane w fitoterapii? Na te gatunki roślin warto zwrócić uwagę!

CYNAMON

Sproszkowana kora cynamonowca cejlońskiego (*Cinnamomum verum*) to prawdziwy cynamon, który pomaga obniżyć poziom cukru we krwi i działa anty-wirusowo. Nie należy mylić go z korą kasji - cynamonowca chińskiego (*C. cassia*), która przy spożyciu w większych ilościach szkodzi wątrobie.



LAPACHO

Z rośliny o nazwie pau d'arco (*Tabebuia impetiginosa* oraz innych gatunków *tabebuia*) pochodzi kora bogata m.in. w antywirusowy lapachol. Roślina ma właściwości antyseptyczne i pomaga leczyć infekcje wywołane przez bakterie, wirusy i grzyby, choroby jelit, niedokrwistość, reumatyzm.



VILCACORA

Czepota puszysta, koci pazur czy vilcacora (*Uncaria tomentosa*) jest źródłem kory bogatej w pentacykliczne alkaloidy, które stymulują odporność. Związki te są uznawane za szczególnie cenne w leczeniu wirusowego zapalenia wątroby, chorób reumatycznych, a także AIDS i nowotworów.



SOSNA NADMORSKA

Kora sosny *Pinus pinaster* obfituje w antyoksydanty, m.in. katechiny, proantocyjanidyny, taksifolinę. Wyciąg wodny to opatentowany pikongenol (*Pycnogenol*) o działaniu przeciwozłonowym, usprawniającym krążenie i metabolizm, ochronnym dla naczyń krwionośnych i przeciwstarzeniowym.



KASZTANOWIEC

Kasztanowiec pospolity (*Aesculus hippocastanum*) dostarcza escyny - mieszanek saponin o działaniu przeciwzapalnym i chroniącym naczynia krwionośne. Związki z kory pobudzają też trawienie i odkażają rany. Odvary i wyciągi poleca się przy zapaleniu żył, obrzękach i wysiękach stawów.



BERBERYS

Zawarte w korze berberysu zwyczajnego (*Berberis vulgaris*) alkaloidy, takie jak berberyna i berbamina, stymulują wydzielanie żółci, łagodzą wymioty i działają rozkurczowo. Stosuje się ją m.in. w schorzeniach wątroby i trzustki, zapaleniu stawów czy pęcherza, chorobach zakaźnych.



Gdy paznokcie odkleja się od palca. W jaki sposób leczyć onycholizę?

Gdy płytkę paznokcia przestaje przylegać do łożyska bez jego urazu, może to być sygnał o chorobie. Nieleczony problem prowadzi do komplikacji

Dermatologia

Izabela Mortas
redakcja@polskapress.pl

Onycholiza to zaburzenie polegające na oddzielaniu się płytki paznokcia od leżącej pod spodem tkanki, przez co pod jej powierzchnią gromadzi się powietrze. Problem nie jest zwykle bolesny, ma jednak wymiar estetyczny, sprzyja też infekcjom. Jego przyczyną mogą być m.in. urazy, zabiegi kosmetyczne i choroby.

U większości osób onycholiza występuje przynajmniej raz w życiu, zazwyczaj w sytuacji stłuczenia lub uderzenia paznokcia. Obrazowo można przedstawić to następująco: paznokcie zmienia kolor, zaczyna odstawać, a potocznie mówimy, że schodzi. Jego płytkę pozostaje jednak twarda i bez oznak stanu zapalnego.

Niepokojące objawy

Onycholiza objawia się białym zabarwieniem w miejscu,



FOT. 123RF

Siniak pod paznokciem to niejedyny skutek urazu mechanicznego, np. stłuczenia. W jego następstwie często dochodzi też do odwarstwienia płytki, czyli onycholizy

gdzie następuje odwarstwienie paznokcia. Dochodzi do niego na skutek utraty łączności płytki z łożyskiem i wypełnienia wolnej powierzchni powietrzem. Zdarza się, że w miejscu onycholizy rozwija się nadkażenie, zazwyczaj drożdżakami i bakteriami. Zauważymy je, gdy kolor przebarwienia zmieni się na szary, żółty, brązowy, a nawet czarny.

Onycholiza raczej nie boli. Odczuwalna może być jedynie infekcja bądź odwarstwienie zachodzące w kierunku macierzy. W wolnych przestrzeniach pod paznokciem może też rozwinąć się hiperkeratoza, czyli nadmierne rogowacenie naskórka. Bez odpowiedniego leczenia prowadzi jednak do powstania bolesnych pęknięć, nagniotków i bruzd.

Źródła problemu

Przyczyny onycholizy bywają różne. Wśród nich są sytuacje związane z urazami mechanicznymi paznokci i niewłaściwą pielęgnacją. Ale zaburzenie mogą wywołać również niektóre choroby i leki, które z paznokciami nie są bezpośrednio związane.

blemu bywają też szkodliwe substancje chemiczne zawarte w preparatach do paznokci (głównie formaldehyd i fenol). Zdarza się też jednak, że odwarstwienie paznokci postępuje bez wyraźnego powodu - mówimy wtedy o onycholizie idiopatycznej.

Jak leczyć paznokcie?

W przypadku odchodzenia paznokcia, które nie jest skutkiem urazu, należy przede wszystkim znaleźć i zlikwidować przyczynę problemu. Pomoże w tym dermatolog bądź podolog. Kluczowe będzie wykonanie badania mikrobiologicznego w celu wykrycia ew. zakażenia grzybiczego.

Specjalista może zalecić usunięcie paznokcia. Jego odrastanie zwykle trwa od 4 do 6 miesięcy w przypadku dłoni i nawet dwa razy dłużej w przypadku stóp. W leczeniu onycholizy dość powszechnie stosuje się olejek z drzewa herbacianego, który działa bakteriobójczo i przeciwwirusowo. Warto smarować nim chore miejsce dwa razy dziennie.

Paznokcie zwykle odyskują zdrowy wygląd, jednak przypadku onycholizy wtórnej jego poprawę może zapewnić leczniczy manicure bądź pedicure wykonany przez wykwalifikowanego kosmetykologa.

W przypadku pierwotnego problemu o jego wystąpieniu decydują uwarunkowania genetyczne. Źródłem wtórnej onycholizy mogą być natomiast choroby wirusowe, takie jak opryszczka czy półpasiec; choroby bakteryjne (np. zakażenie pałeczką ropy błękitnej); infekcje grzybicze (kandydoza) czy choroby pasożytnicze (świerzb).

Przyczyną odklejania się paznokcia mogą być ponadto choroby ogólnoustrojowe takie jak: zaburzenia pracy tarczycy, cukrzyca, niedokrwistość, kolagenozy, toczeń rumieniowaty, kiła, rak płuca, łuszczycowe zapalenie stawów, atopowe zapalenie skóry, tężenie płacunkowe. A także przyjmowanie niektórych leków, takich jak np. tetracykliny, indometacyna, allopurynol, doksorubicyna, bleomycyna, środki moczopędne z grupy tiazydów.

Wtórą onycholizę może wywołać noszenie niewygodnego obuwia, które uciska palce u nóg, a także nadmierna wilgoć (np. w rękawiczkach). Sprawcami pro-

WARTO PRZECZYTAĆ

Onycholiza bywa skutkiem nadmiernej dbałości o wygląd dłoni, jak i tej niedostatecznej

Odwarstwianie paznokcia to częsty problem osób, które regularnie poddają się upiększającym zabiegom stóp bądź dłoni. Mowa tu o manicure i pedicure z malowaniem paznokci. Drażniąc na płytkę działają zarówno środki stosowane w trakcie zabiegów, jak i w domowej pielęgnacji - zwłaszcza lakiery i zmywacze, a nawet odżywki (często zawierają formaldehyd). Osobom malującym paznokcie zaleca się więc robienie przerw w zabiegach.

Nawet połowa przypadków chorób paznokci to jednak nadkażenia płytki grzybami, często nabyte na skutek niedostatecznej higieny. Do pierwszych objawów należą m.in. jej łamliwość, obecność bruzd, przebarwienia, pofałdowanie, rozwarstwianie, nadmierne zgrubienie i rogowacenie podpaznokciowe. W zaawansowanym stadium rozwoju grzybicy paznokcie stają się matowe i przebarwione na żółto lub biało, a później ciemny, a na-

wet zielony. Oprócz podłużnych i poprzecznych uszkodzeń pojawiają się zmatowienie, zaburzenia wzrostu, uszkodzenia, kruchość i łamliwość. Łożysko ulega pogrubieniu i rogowaceniu, a płytka - zwyrodnieniu i degeneracji, w tym odwarstwianiu się i oddzielaniu. Skłonność do zakażeń grzybiczych zwiększają: ucisk paznokci, osłabienie odporności i zaburzenia hormonalne.

(ARŻ)



FOT. 123RF

Infekcja C. albicans częściej dotyczy paznokci rąk

Nawrotom onycholizy można zapobiegać

Onycholiza to przypadłość, która może powracać, ponieważ bywa uwarunkowana genetycznie. Jednak na jej rozwój mają też wpływ czynniki zewnętrzne. Warto więc dbać o profilaktykę, która zmniejszy ryzyko jej nawrotów. Paznokcie warto obcinać krótko, a do usuwania skórek stosować metody ich odsuwania patyczkiem zamiast wycinania. Dobrze jest zrezygnować z inwazyjnych zabiegów kosmetycznych i postawić na naturalną pielęgnację za pomocą odżywek olejowych.

Odradzane są zabiegi takie jak manicure żelowy, akrylowy bądź hybrydowy ze względu na substancje chemiczne zawarte w stosowanych preparatach, a zwłaszcza agresywny proces ściągania lakieru.

W trakcie prac domowych najlepiej używać rękawiczek ochronnych, by zabezpieczać paznokcie przed środkami chemicznymi. W ich noszeniu warto jednak robić przerwy, ponieważ nadmierna wilgoć również szkodzi paznokciom. (IM)

REKLAMA

0010284269

Nazywam się Joanna Trojak-Pietras i jestem podologiem, czyli specjalistą od stóp. Jeśli borykasz się z wrastającymi paznokciami, odciskami, brodawkami (kurzajkami), popekanymi piętami, nadmierną potliwością czy czymkolwiek, co niepokoi Cię na Twoich stopach - zapraszam do mnie do gabinetu, który mieści się w Radomyślu Wielkim przy ulicy Piłsudskiego 8.

Po więcej szczegółów zapraszam na stronę www.podolog-radomysl.pl lub pod numerem telefonu 730 815 986.



ZDROWIA

Za tydzień
u nasZNACZENIE
WITAMINY C
DLA
ZDROWIAPRZYCZYNY
ROZWOJU
CHORÓB
PSYCHICZNYCH
I ICH
OBJAWY

ZAPYTAJ LEKARZA

Dlaczego wysoki cholesterol jest tak niebezpieczny dla zdrowia?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Podwyższone stężenie cholesterolu nie daje żadnych objawów, dlatego też tak dużo osób nie ma świadomości jego występowania. Niestety, jednymi z pierwszych objawów podwyższonego cholesterolu są zdarzenia sercowo-naczyniowe, takie jak zawał serca czy udar mózgu. Niestety, wtedy jest już za późno - cholesterol zrobił swoje w organizmie. Dlatego też kluczowym elementem leczenia wysokiego stężenia cholesterolu jest edukacja - przekazanie wiedzy, dlaczego jest tak ważny, jakie mogą być konsekwencje jego wysokich wartości. Kluczowa jest zwłaszcza ocena stężenia cholesterolu we krwi. Daje to

MASZ PYTANIE Napisz do nas na adres: redakcja@stronazdrowia.pl

szansę na wczesne rozpoznanie choroby i zapobieganie czy opóźnianie wystąpienia zawału i udaru.

Dr hab. n. med. Piotr Dobrowolski, profesor Narodowego Instytutu Kardiologii, Kierownik Samodzielnej Poradni Lipidowej

Czy za pomocą diety można wspomóc gojenie ran?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Nawet najnowocześniejsze sposoby leczenia mogą okazać się bezskuteczne, jeśli pacjent nie jest odpowiednio nawodniony i odżywiony. Obecność rany zwiększa zapotrzebowanie na składniki odżywcze, co może pogłębiać niedobory pokarmowe. Mechanizm ten to swego rodzaju błędne koło: niedożywienie sprzyja powstawaniu trudno gojących ran, a ich

obecność pogłębia niedożywienie.

Zapotrzebowanie kaloryczne u chorego z raną może być o 30-50 proc. wyższe niż u osoby zdrowej. Procent ten zależy od rodzaju rany i jej powierzchni, a także od aktywności pacjenta - inne potrzeby ma osoba stale leżąca w łóżku, a inne taka, która jest bardziej mobilna.

Z tego względu chory wymaga diety o odpowiedniej wartości energii, białka i innych składników odżywczych, zwłaszcza tych niezbędnych w procesie gojenia. Taka dieta może stanowić duże wyzwanie dla opiekuna - trzeba zwracać uwagę na to, aby przygotowywane posiłki były kompletne, zbilansowane, ale także dobrze tolerowane i urozmaicone.

Niestety, zdarza się, że chory nie ma apetytu, odmawia jedzenia albo pokrycie zwiększo-

nego zapotrzebowania na energię czy białko jest niemożliwe w ramach tradycyjnej diety. Wówczas konieczne może być wykorzystywanie doustnych preparatów odżywczych. Są przeznaczone dla pacjentów z trudno gojącymi ranami i w skondensowanej, prostej do spożycia formie, zawierają odpowiednią mieszankę substancji wspierających proces odbudowywania tkanek.

Beata Góralska, pielęgniarka, przewodnicząca Zespołu ds. Profilaktyki Odleżyn i Ran Przewlekłych, Szpital Morski w Gdyni

Zdarza mi się pożyczać maszynkę do golenia mojego męża. Czy to zły pomysł?



EKSPERT WYJAŚNIA:

Współdzielenie przyborów higienicznych, takich jak maszynka do golenia, to na-

wyk, który warto zmienić. Używanie tych samych akcesoriów może zaszkodzić zarówno nam, jak i partnerce czy partnerowi. Nawet kiedy jesteśmy przekonani, że druga osoba jest zdrowa, istnieje ryzyko obecności patogenów na skórze, które mogą być przeniesione na akcesoriach. W czasie golenia na powierzchni skóry powstają mikrouszkodzenia, przez które wnikać mogą wirusy wywołujące m.in. opryszczkę, brodawki czy mięczaka zakaźnego. Dodatkowo istnieje ryzyko przedostania się ze skóry partnera bakterii (np. gronkowca powodującego zapalenie mieszków włosowych) lub grzybów, nawet jeśli nie doszło do widocznego gołym okiem skaleczenia. Niektóre przedmioty lepiej więc zachować wyłącznie dla siebie.

Dr n. med. Mariusz Sikora, dermatolog i wenerolog

Czym jest pektyna i jak ją stosować?

Związek obecny w owocach zapewnia ich delikatną strukturę, a w połączeniu z cukrem i kwasami zagęszcza przetwory

Odżywianie

Agata Orzełowska

redakcja@stronazdrowia.pl

Pektyna to korzystny dla zdrowia rodzaj błonnika rozpuszczalnego w wodzie, który ma zdolność wchłaniania i utrzymywania dużych ilości płynów. Jej właściwości żelujące są wykorzystywane w owocowych przetworach, takich jak dżemy, konfitury, marmolady i galaretki. Dzięki niej zyskują gęstą i sprężystą konsystencję.

Nie wszystkie owoce są równie bogate w pektynę, dlatego w domowych przetworach często stanowi ona oddzielny składnik. Do działania potrzebuje kwaśnego środowiska i obecności cukrów. Ich dodatek można jednak zmniejszyć, stosując pektynę poddaną obróbce chemicznej. W przemyśle spożywczym pektynę stosuje się jako środek żelujący, np. w miejsce żelatyny, ale też zagęszczający, stabilizujący, emulgujący i glazurujący.

Czym są pektyny?

Pektyna to ogólna nazwa grupy związków chemicznych należących do błonnika pokarmowego rozpuszczalnego w wodzie. Stanowi mieszaninę węglowodanów występujących naturalnie w ścianach komórkowych roślin

i ma zdolność tworzenia żelu w środowisku kwaśnym.

Pod względem chemicznym pektyny są polisacharydami, czyli wielocukrami. Mają postać łańcuchów złożonych z cząsteczek kwasu D-galakturnowego, który jest pochodną cukru prostego galaktozy.

Najlepsze źródła

Związki pektynowe występują prawie we wszystkich owocach i warzywach, a także innych roślinach, jednak największe ilości zawierają skórki cytrusów - nawet do 30 proc. W całych produktach jest ich znacznie mniej - dobre źródła to m.in. jabłka (1-1,5 proc.), pomarańcze (0,5-3,5 proc.), morele (1 proc.) czy wiśnie (0,4 proc.). Związki występują obficie też w innych owocach spokrewnionych z jabłkami, takich jak gruszki, brzoskwinie, czereśnie, jeżyny, porzeczki, agrest, aronia, tarnina, pigwa czy owoce pigwowca. Zawierają je również bataty, cukinia, marchew, nasiona roślin strączkowych i ziarna zbóż.

Pektyna spożywcza najczęściej pozyskiwana jest z owoców cytrusowych, buraków cukrowych, lupin soi i skórek owoców mango.

Rodzaje pektyn i ich zastosowanie

Pektyny można podzielić na naturalne i spożywcze. Te

pierwsze występują w surowcach roślinnych, natomiast pektyna spożywcza pozyskiwana jest z określonych części roślin o największej jej zawartości. Choć z tego powodu uznawana jest za produkt naturalny, jej popularny rodzaj w postaci pektyny amidowanej do takich nie należy. To wyrób przemysłowy powstający z pektyny w procesie zwiększającym jej właściwości żelujące.

W domowych przetworach sprawdzi się też jednak pektyna jabłkowa, którą można kupić w sklepie spożywczym, a jej roztwór przygotować samodzielnie poprzez gotowanie obierków jabłek i ogryzków pozbawionych pestek.

Ze względu na swoje właściwości, pektyna znalazła szerokie zastosowanie w przeróżnym spożywczym jako dodatek do żywności o symbolu E440 (w przypadku pektyny amidowanej to E442). Najczęściej stosuje się ją do produkcji przetworów owocowych, nadzien cukierniczych, gotowych deserów i sosów. Jest też wykorzystywana w przemyśle kosmetycznym i farmaceutycznym.

Właściwości prozdrowotne

W przewodzie pokarmowym pektyna wiąże cholesterol i toksyny, m.in. metale ciężkie, ograniczając ich wchła-

nianie w jelitach. W ten sposób pomaga obniżyć poziom „złego” cholesterolu LDL we krwi i odtruwać organizm, co jest istotne m.in. w profilaktyce miażdżycy i zmian nowotworowych. Pektyna ma także właściwości ułatwiające trawienie pokarmów wysokotłuszczowych i ograniczające tworzenie się ka-

mieni żółciowych. Zapobiega gwałtownym wahaniom poziomu glukozy we krwi, dzięki czemu pomaga normować wydzielanie insuliny i ma istotną rolę w zapobieganiu insulinooporności i cukrzycy.

Działanie pektyn wspiera również utrzymanie prawidłowej masy ciała, gdyż

związki te wydłużają czas odczuwania sytości, odżywiają korzystną mikroflorę jelita grubego i regulują rytm wypróżnień. Wykazują ponadto właściwości przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe i przeciwgrzybicze. Są przydatne w leczeniu biegunki, zwłaszcza na tle bakteryjnym.

WAŻNE

CZY PEKTYNA MOŻE BYĆ SZKODLIWA?

Naturalna pektyna jest produktem bezpiecznym i dobrze tolerowanym. Ostrożność warto jednak zachować w przypadku pektyny amidowanej. To związek syntetyczny, do którego produkcji stosuje się toksyczny amoniak. Stopień oczyszczenia gotowego produktu może nie być dostateczny, by zapewnić całkowite bezpieczeństwo jego długotrwałego spożywania. Nadmierne porcje pektyny mogą powodować wzdęcia i gazy oraz ograniczać przyswajanie substancji czynnych z leków. Stosowanie diety bogatej w pektynę przy farmakoterapii należy skonsultować z lekarzem.

REKLAMA

0010281921

Jeśli odczuwasz dolegliwości ze strony stóp, leczysz halluksy, ostrogi piętowe, odciski, a objawy ciagle wracają. Cierpisz na bóle stawów, kolan, bioder, przewlekłe bóle kręgosłupa, a nawet bóle głowy. Masz wątpliwości odnośnie stóp Twojego dziecka, martwi Cię jego postawa, sposób, w jaki chodzi czy siedzi?

REHA FOOT

to miejsce stworzone właśnie dla Ciebie!!!

Pomożemy rozwiązać Twój problem.

Specjalnością naszego gabinetu jest Podologia Ortopedyczna

W naszym gabinecie oferujemy:

❖ terapię wad stóp, wad postawy i możliwość wykonania indywidualnych wkładek korekcyjnych firmy Capron



❖ terapię manualną,
❖ kinezyterapię,
❖ kinesiotaping,
❖ masaż



Joanna Panocha REHA FOOT
Gabinet Fizjoterapii i Podologii
Krosno, ul. Niepodległości 44
☎ 501 688 087 | ✉ biuro@rehafoot.pl
📍 asiapanocha

www.moment.pl/reha-foot-gabinet-fizjoterapii-i-podologii

Akademik „Pingwin” dla studentów politechniki wyremontowany

Marcin Piecyk
m.piecyk@nowiny24.pl



Rzeszów

Kosztujący ponad 7 mln złotych remont domu studentckiego „Pingwin” Politechniki Rzeszowskiej został zakończony. Widzieliśmy, jak akademik wygląda od środka. Standard wykończenia pokoi czy łazienek jest bardzo wysoki. Na każdym piętrze powstały tzw. pokoje relaksu, a cena za pokój jednoosobowy to 400 zł. Niestety, wszystkie miejsca w akademiku są już zajęte.

Każdy przedział mieszkalny zmieści trzy osoby i dzieli się na dwa pokoje: jednoosobowy i dwuosobowy. Dla studentów Politechniki Rzeszowskiej „jedynka” kosztuje 400 złotych, za dwójkę trzeba zapłacić 370 zł. Do tego dojdą opłaty za prąd, wodę, ścieki oraz podgrzewanie zimnej wody. Jak słyszymy od mieszkańców, to



Tak prezentuje się odnowiony akademik „Pingwin” Politechniki Rzeszowskiej

około 30 - 40 złotych miesięcznie. Dostęp do internetu jest w cenie czynszu.

Tak prezentuje się cennik odnowionego domu studentckiego „Pingwin” w kampusie Politechniki Rzeszowskiej. Budynek, co ciekawe nie będzie miał nadzorczy, jednak jest tam zainstalowany bardzo zaawansowany monitoring. Studenci wprowadzają się właśnie do wyremontowanego akademika. Niestety,

nie ma już wolnych miejsc.

Oprócz przebudowy „Pingwina”, remontowany jest też akademik „Akapi”, który ma wyglądać tak samo. Do tej pory kuchnie i łazienki były wspólne dla wszystkich mieszkańców danego piętra. Po przebudowie każdy z trzyosobowych segmentów jest wyposażony w te pomieszczenia. W kuchni



Pokoje z kuchnią i łazienką, pokoje relaksu w akademiku - to nowa jakość studentckiego życia w „Pingwinie”

jest lodówka, kuchenka mikrofalowa, płyta grzewcza oraz zlewozmywak.

Parter „Pingwina” przeznaczony jest dla osób z niepełnosprawnościami. Znajdują się tam pokoje z łazienkami wyposażonymi w urządzenia, które mają ułatwiać mieszkańcom ich używanie. W akademiku znajdują się tzw. pokoje relaksu. Ich wystrój różni się w zależności

od tego, na którym jesteśmy piętrze (na każdą kondygnację przypada jeden). To miejsce, w którym mieszkańcy mogą przyjść ze znajomymi, uczyć się czy robić inne rzeczy, na które w pokoju nie ma miejsca.

Remont dwóch akademików to koszt około 15 mln złotych. Sama przebudowa „Pingwina” kosztowała ponad 7 mln. ©©

Pow. jasielski 18-latkowie zatrzymani za kradzież rynien z kościoła

Zakończyło się policyjne dochodzenie w sprawie kradzieży rynien spustowych z budynku kościoła w Łubnie Opacym (gmina Tarnowiec, powiat jasielski). Podejrzani o popełnienie tego czynu są dwaj 18-latkowie. Grozi im więzienie.

Postępowanie prowadzili funkcjonariusze posterunku w Tarnowcu w kooperacji z pionem kryminalnym jasielskiej komendy.

- Do kradzieży rynien doszło na przełomie lipca i sierpnia br., a straty spowodowane przez złodziei sięgały kilku tysięcy złotych. W toku prowadzonego postępowania, śledczy zbierali informacje i gromadzili materiał dowodowy. Na podstawie zebranych materiałów, w ubiegłym tygodniu policjanci wytypowali i zatrzymali dwóch podejrzewanych o kradzież 18-latków - poinformował komisarz Piotr Wojtunik, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jasle. Zatrzymani to mieszkańcy powiatu jasielskiego i krośnieńskiego. Podczas przesłuchania jeden z nich przyznał się do stawianego zarzutu oraz złożył wyjaśnienia.

O losie mężczyzn zadecyduje sąd, grozi im kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

OPR. JH

Ochotnicza Straż Pożarna w Buszkowicach otrzymała sztandar

Podkarpackie

oprac. sol
nowiny@nowiny24.pl

Ochotnicza Straż Pożarna w Buszkowicach (gm. Żurawica) w powiecie przemyskim świętuje 75-lecie istnienia. Z tej okazji OSP otrzymała sztandar, który poświęcono na mszy świętej i wręczono na uroczystym apelu. Sztandar to symbol dumy i męstwa, a zarazem jest uświetnieniem dotychczasowej pracy wszystkich strażaków OSP Buszkowice.



Uroczyste wręczenie sztandaru w 75-lecie istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Buszkowicach

Jednostka z Buszkowic została także odznaczona złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa a jej druhowie odznaczeni medalami Strażaków Wzorowych i brązowymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa.

Ochotnicza Straż Pożarna w Buszkowicach powstała dzięki staraniom Ludwika Półchłopka i Kazimiera Badeckiego w 1946 roku. W pomieszczeniach piwnicy starego budynku wybetonowano posadzkę, następnie zakupiono ręczną pompę i tak rozpoczęła działalność pierwsza baza ratownicza w tej miejscowości.

Jak zapisano w kronice, kilka lat później zakupiono wóz konny niezbędny do transportu pompy oraz beczki. W bazie pojawiła się też wreszcie odpowiednia liczba wężów strażackich. Jakis czas później buszkowicka jednostka OSP zasilili pojazd marki Żuk i motopompa M-800 PO3. Miejscowi strażacy otrzymali również sprzęt towarzyszący i... umundurowanie.

W 2016 roku nowy zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Buszkowicach reaktywował

jednostkę do działań i nieoceanionej służby na rzecz lokalnej społeczności. Ochotnicy otrzymali volkswagena transportera T4, który własnymi siłami przystosowali do pracy przeciwpożarnej. Strażacy wyremontowali motopompę M-800 PO3, która do dziś im służy (głównie podczas zawodów sportowo-pożarniczych).

Budynek remizy zyskał nową elewację, wykonany został też remont pomieszczeń. Udało się pozyskać pieniądze na nowy sprzęt ratowniczy. ©©

To już ostatnie dwa dni Narodowego Spisu Powszechnego

Podkarpackie

red.
nowiny@nowiny24.pl

- Nasze punkty spisowe funkcjonowały na dożynkach, festynach, piknikach i innych plenerowych imprezach - mówi Bernadeta Ziomek-Niedzielska, koordynator promocji spisu w Urzędzie Statystycznym w Rzeszowie. - Oprócz tego do różnych miejscowości na Podkarpaciu jeździły nasze dwa spisobusy, w których także można było uzyskać pomoc przy spisywaniu się.

Jak mieszkańcy Podkarpacia - Z ludźmi jest różnie, jedni, gdy się do nich dzwoni, bez problemu odpowiadają na pytania ze spisowego formularza, inni robią to niechętnie - mówi rachmistrz spisowy z Mielca. - Na szczęście tych drugich jest o wiele mniej. Generalnie nie ma większych problemów ze spisywaniem mieszkańców, w tym również chociażby Romów, którzy w Mielcu stanowią dość znaczną mniejszość narodową.

Spis powszechny jest największym, pełnym i komple-

tnym badaniem statystyki publicznej w 10-letnim okresie. Z wyników spisu korzystają wszystkie ministerstwa, samorządy, w tym przede wszystkim samorządy gminne. Większość dotacji unijnych, również oparta jest na wynikach spisu powszechnego. Wysokość dotacji przyznawana jest w oparciu o wielkość kraju oraz liczbę ludności, określoną danymi pochodzącymi wyłącznie ze spisu. Trudno sobie nawet wyobrazić rozwój społeczno-gospodarczy państwa bez

przeprowadzania spisów powszechnych.

- Trochę zwlekałem w tym spisie - mówi pan Kazimierz z Maławy k. Rzeszowa. - Nie tak dawno spisywałem się w spisie rolnym, a tu kolejny spis. Na szczęście w którąś niedzielę, chyba w czerwcu, ksiądz ogłosił na mszy św., że będzie się można spisać w remizie tzn. Domu Strażaka. Poszedłem, kilka minut i obowiązek zostawiłem za sobą.

Ten obowiązek, wszyscy, którzy jeszcze się nie spisali, mogą wypełnić do jutra do godziny 24:00. ©©



Do różnych miejscowości na Podkarpaciu jeździły dwa spisobusy, w których także można było uzyskać pomoc przy spisywaniu się

Z KRAJU

Warszawa

Pogrzeb historyka Jerzego Targalskiego

We wtorek w stolicy pożegnano Jerzego Targalskiego. Historyk zmarł 19 września 2021 r. w Warszawie. Uroczystości rozpoczęły się od listu, który w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy odczytała Zofia Romaszewska. Jerzy Targalski został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta RP Krzysztofa Komorowskiego Orderem Odrodzenia Polski za „wybitne zasługi na rzecz przemian demokratycznych w Polsce”. Zofia Romaszewska przekazała odznaczenie na ręce rodziny zmarłego. Historyk został pochowany na Powązkach Wojskowych. (AIP)

Warszawa

Rozmowy z Czechami wciąż bez przełomu

Kolejna tura rozmów ws. funkcjonowania kopalni Turów nie przyniosła rozwiązania polsko-czeskiego konfliktu. - Zgadza się, że należy przyspieszyć rozmowy. Od środy nasze zespoły wracają do Pragi. Zależy nam na szybkim porozumieniu - przekazał w poniedziałek minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka. Szef resortu spotkał się w Pradze ze swoim czeskim odpowiednikiem. Richard Brabec przekonywał, że Czechy i Polska zrobiły postęp w tej sprawie. (AIP)

Na intensywnej terapii prawie 100 proc. to niezaszczeni!



Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

Warszawa

Dotychczasowe zalecenia i nakazy sanitarne w związku z pandemią koronawirusa zostaną przedłużone do końca października. Wprowadzono także nowe regulacje.

Projekt rozporządzenia w sprawie przedłużenia dotychczasowych restrykcji pojawił się na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Czekają jeszcze na podpis premiera. Zgodnie z założeniem, obecne restrykcje sanitarne zostaną przedłużone do 31 października br.

W nowym projekcie wprowadzono jednak pewne zmiany. Mianowicie przewiduje on m.in. rozszerzenie katalogu podmiotów, które są zwolnione z obowiązku odbycia kwarantanny po przekroczeniu granicy naszego kraju. Kwarantannę unikną osoby realizujące prawomocne orzeczenie sądu lub



Dane spływające do Ministerstwa Zdrowia są jednoznaczne: znaczna większość chorych przebywających na OIOM-ie to osoby niezaszczeni przeciwko COVID-19

ugodę zawartą przed sądem ustalającą kontakty z małoletnim dzieckiem, które przebywa na terenie innego państwa niż miejsce pobytu rodzica.

Nowe rozporządzenie poszerza również katalog sytuacji, w których nie jest konieczne zasłanianie ust i nosa. Maseczek

nie będą musiały nosić osoby, które podczas egzaminów ubiegają się o przyznanie prawa do wykonywania zawodu rzeczoznawcy do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych i sprawdzian dla rzeczoznawców do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych.

Dokument zakłada ponadto zwolnienie z obowiązku wypełniania karty lokalizacyjnej funkcjonariuszy policji, straży granicznej i Służby Ochrony Państwa wykonujących zadania służbowe oraz osób, wobec których są wykonywane czynności, np. konwojowanych.

Projekt wprowadza również regulacje dotyczące wydawania unijnego cyfrowego zaświadczenia COVID osobom, które zostały zaszczepione przeciwko COVID-19 poza terytorium Polski. Doprecyzowuje także przepisy dotyczące posługiwania się unijnym cyfrowym zaświadczeniem COVID.

Wiceminister zdrowia Waldemar Kraska mówił na antenie Radia Zet, że każdego dnia wzrasta liczba osób, które trafiają do szpitali z powodu koronawirusa. - Z danych, które zostaną opublikowane, wynika, że przybyło 145 pacjentów, z czego 15 trafiło pod respiratory. Dawno nie mieliśmy takiego wzrostu dobowego zajętych łóżek przez nowych pacjentów - tłumaczył.

Wiceszef resortu podkreślił, że „prawie 100 procent” osób leżących obecnie na intensywnej terapii są osobami niezaszczeni. Kraska wskazał, że to „kolejny argument do przyjmowania szczepień”. - Chodzi tu głównie o województwa podlaskie, podkarpackie i lubelskie. W tych regionach mamy już ponad 40 procent zajętych łóżek - mówił wiceminister zdrowia.

REKLAMA

0010273674

nowiny

Zamawiasz prenumeratę do firmy lub urzędu?

Mamy dla Ciebie specjalną ofertę prenumeraty w wersji papierowej lub cyfrowej!

Zadzwoń lub napisz do nas, przygotujemy dla Ciebie ofertę przystosowaną do Twoich potrzeb.

tel. 22 230 25 03 | e-mail: bok.prenumerata@polskapress.pl

Pojechała „na wakacje” do Tunezji. Oprawca zgotował jej piekło

Katowice

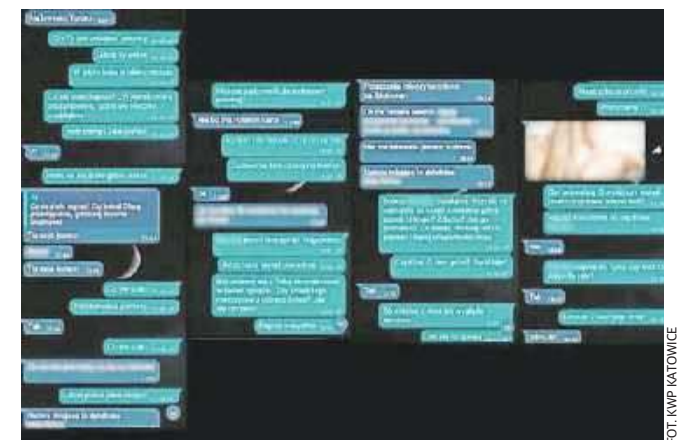
Piotr Chrobok

piotr.chrobok@polskapress.pl

Ślasy śledczy przerwali rozgrywkę się w Tunezji dramat 38-letniej Polki. Kobieta wyjechała do Afryki na wakacje, gdzie miała spotkać się z poznanym w sieci mężczyzną. Ten zgotował jej jednak piekło. Zamknął 38-latkę w mieszkaniu, odciął od świata, prześladował i maltretował.

Z funkcjonariuszami wydziału KWP skontaktowała się sama poszkodowana. Kobieta skorzystała na współpracy z policją w przeszłości - 38-latka była przed kilkanaście laty świadkiem w jednej ze spraw kryminalnych - i kiedy sama znalazła się w bardzo podbramkowej sytuacji postanowiła poszukać u nich pomocy.

Kobieta za pośrednictwem komunikatora przekazała policji, że pilnie potrzebna jest jej pomoc. Jak wynikało z wiadomości, które kobieta wymieniała z mundurowymi, 38-latka przebywała w Tunisie, gdzie była siłą przetrzymywana i maltretowana. Oprawca miał jej zabierać telefon, kobieta miała być zupełnie odcięta od świata i być ofiarą przemocy.



Ślaska policja opublikowała wymianę korespondencji z 38-latką przetrzymywaną przez Tunezyjczyka

Jak kobieta znalazła się w Tunezji? Okazało się, że 38-latka poznała mężczyznę przez internet. - Rodząca się sympatia spowodowała, że kobieta wybrała się w wakacyjną podróż do Tunezji na spotkanie z nowym znajomym - tłumaczy podinsp. Aleksandra Nowara, rzecznik prasowy KWP w Katowicach.

Mężczyzna wcale nie miał jednak wobec kobiety takich zamiarów, jakie sugerował w rozmowach online. Jak ustaliły tunezyjskie służby do spółki z Interpolem, internetowy znajomy

38-letniej Polki planował wziąć za nią okup. - Tunezyjczyk planował nawiązać kontakt z jej bliskimi w celu wymuszenia od nich środków finansowych - dodaje podinsp. Aleksandra Nowara.

Szczęśliwie 38-latka wróciła już do domu. Jej powrót był możliwy dzięki współpracy z Fundacją La Strada zajmującą się pomocą ofiarom handlu ludźmi.

Policjanci apelują o ostrożność i rozagę w kontaktach z osobami poznanymi w sieci.

Prezydent w Fox News: Ludzie są zadowoleni z rządu w Polsce

Nowy Jork

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

W wywiadzie dla stacji telewizyjnej Fox News prezydent Andrzej Duda chwalił program 500+, mówił o imigrantach i o swojej wierze.

Prezydent Andrzej Duda udzielił podczas pobytu na 76. Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wywiadu amerykańskiej telewizji Fox News. Z polskim prezydentem rozmawiał o stosunku naszych władz do imigrantów, wolności słowa i socjalnych programów wprowadzonych przez obecny rząd Tucker Carlson, jeden z najbardziej znanych dziennikarzy prawicowych mediów w USA.

Prezydent Duda mówił o sobie, że jest osobą wierzącą i opowiada się za ochroną życia oraz rodziny. - Jestem praktykującym chrześcijaninem, modlę się, nie wstydę się tego w żaden sposób, a rodzina jest dla mnie bezcenna - mówił i dodał, że swoje poglądy określa jako „raczej konserwatywne”.

Co do imigrantów to prezydent Duda przypomniał, że w 2015 roku Polska nie zgodziła się na przymusowy podział imigrantów, w tym uchodźców, który forsowały Niemcy. - Odpowiedzieliśmy bardzo jasno, że jeśli ktokolwiek chce przyjechać do Polski i szuka pomocy lub wsparcia (...) zaakceptujemy taką osobę i udzielimy jej pomocy. Nie zgodziliśmy się jednocześnie na przywożenie do Polski ludzi siłą. Nie zamierzamy nikogo zmuszać do pozostania. Nie będziemy nikogo przetrzymywać wbrew jego woli - argumentował Andrzej Duda.

Pytany o oskarżenia dotyczące nieprzestrzegania w Polsce praworządności Andrzej Duda stwierdził, że gdyby kto-

kolwiek ograniczał w kraju wolność, to nie doszłoby m.in. do wolnych wyborów, w których został wybrany na swój urząd.

Dużo miejsca polski prezydent poświęcił programom socjalnym, które wprowadziła Zjednoczona Prawica przy jego wsparciu, a program 500+, który był jedną z jego obietnic wyborczych z 2015 roku, nazywał „rewolucyjnym”.

Mówił, że polskie rodziny nigdy przedtem nie dostały od państwa takiego wsparcia. Rodziny te często znajdowały się w trudnej sytuacji, zwłaszcza te wielodzietne.

Prezydent Duda powiedział również, że ludzie są zadowoleni z obecnego rządu. - Dlatego zostaliśmy ponownie wybrani. Z tego powodu niektórzy przedstawiciele opozycji są

Od 16 października 2020 r. poprzez usługę streamingową Fox News International kanał jest dostępny także w Polsce

wściekli, bo nie są w stanie wygrać wyborów, przegrali dwa razy z rządu - mówił.

Fox News to amerykańska całodobowa stacja informacyjna należąca do spółki Fox News Group. Istnieje od 7 października 1996 r. Począwszy od stycznia 2005 r., jest dostępna dla 85 milionów rodzin w USA. O niedawna także na innych kontynentach.

Fox News to pierwsza telewizja, która zastosowała pasek informacyjny na dole ekranu. Sposób przekazywania wiadomości - nazywany tickerem - przyjął się szybko również u innych nadawców. Fox News jest najchętniej oglądaną stacją informacyjną w USA.



Z Andrzejem Dudą rozmawiał Tucker Carlson, jeden z najbardziej znanych dziennikarzy prawicowych mediów

Uwaga na tzw. długi Covid-19. Objawy trwają bardzo długo

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Londyn

Naukownicy zwracają uwagę na niebezpieczeństwo tzw. „długiego Covidu”. Pacjenci odczuwają skutki długiego miesiąca po przejściu choroby.

Nawet długie miesiące po zakażeniu się koronawirusem pojawiają się kolejne objawy choroby. Zidentyfikowano ich już ponad 200, z których wiele trwa dłużej niż 6 miesięcy po pokonaniu Covid-19.

Tak zwany „długi Covid” nadal budzi niepokój milionów pacjentów. Badania pokazują, że wiele osób doświadcza objawów kilka tygodni, a nawet miesięcy po zakażeniu. Naukownicy z University College London odkryli, że dalekosieczne skutki COVID-19 dotyczą ponad 200 różnych objawów po przejściu choroby.

Badanie wykazało, że długotrwałe objawy dotyczą 10 różnych narządów, a wiele z tych problemów pozostaje u pacjentów przez ponad sześć miesięcy. Naukownicy zebrali dane od 3700 osób w 56 krajach. Wszyscy oni doświadczyli objawów związanych z COVID-19 w okresie od grudnia 2019 r. do maja 2020 r. i utrzymujących się problemów w kolejnych miesiącach.



Jak wynika z badań, prawie każdy pacjent z „długim COVID” (98 procent) boryka się ze zmęczeniem po zakażeniu

Wyniki wykazały u nich zmęczenie, nasilenie objawów po wysiłku fizycznym lub psychicznym oraz mgła mózgowa. To najczęstsze problemy, z którymi borykają się pacjenci po przejściu koronawirusa. Ogółem zidentyfikowano 203 „długodystansowe” objawy, a autorzy badania śledzili 66 najczęstszych z nich przez 7 miesięcy.

Inne objawy doświadczane przez uczestników to halucynacje wzrokowe, drżenie, swędzenie skóry, zmiany cyklu miesiączkowego, dysfunkcja seksualna, kołatanie serca, problemy z kontrolą pęcherza, półpasiec, utrata pamięci, niewyraźne wi-

denie, biegunka i szum w uszach. Choć badanie nie wykazało, jak długo odczuwa się skutki COVID-19, poprzednie badania szacują, że od 14 do 30 procent pacjentów z koronawirusem odczuwa objawy 12 tygodni po chorobie.

Wśród „długodystansowców” z COVID-19 prawdopodobieństwo wystąpienia objawów trwających dłużej niż osiem miesięcy wynosi 91,8 procent! Spośród 3762 uczestników badania 96 procent zgłosiło utrzymujące się objawy trwające dłużej niż 90 dni. Dwóch na trzech nadal miało problemy związane z COVID-19 sześć miesięcy

po zakażeniu. Jeszcze bardziej niepokojące jest to, że tylko 233 osoby zgłosiły, że całkowicie wyzdrowiały.

- Badanie to rzuca światło na szerokie spektrum objawów, w szczególności neurologicznych, rozpowszechnionych i uporczywych u pacjentów z przewlekłym COVID-19 - mówi jedna z autorek badania dr Athena Akrami.

Prawie każdy pacjent z „długim COVID” (98 procent) boryka się ze zmęczeniem po zakażeniu. Co więcej, dziewięć na dziesięć osób zmaga się z nasileniem tych objawów po większym wysiłku.

Dwa regiony z PKB na mieszkańca powyżej 75% średniej UE

Bruksela

Tomasz Dereszyński
t.dereszynski@polskatimes.pl

Komisja Europejska zatwierdziła mapę przyznawania pomocy regionalnej w Polsce na okres od 1 stycznia 2022 r. do 31 grudnia 2027 r.

Zmienione wytyczne w sprawie pomocy regionalnej, przyjęte przez KE 19 kwietnia 2021 r., wejdą w życie 1 stycznia 2022 r. Umożliwiają one państwom członkowskim wspieranie najmniej uprzywilejowanych regionów europejskich w zmniejszaniu dystansu pod względem dobrobytu gospodarczego, dochodów i bezrobocia, a więc w dążeniu do spójności pod względem tych wskaźników, co jest jednym z podstawowych celów Unii. Wytyczne dają również państwom członkowskim większe



Powoli doganiamy 75% średniej UE w dochodzie na jednego mieszkańca

możliwości wspierania regionów, które stoją w obliczu transformacji lub strukturalnych wyzwań, np. związanych z odpływem ludności, aby regiony te mogły w pełni przyczynić się do transformacji ekologicznej i cyfrowej.

Regiony Polski, które będą się kwalifikowały do otrzymania regionalnej pomocy inwestycyjnej zgodnie ze zmienionymi wytycznymi, obejmują 92,9% ludności zamieszkującej Polskę.

Czternaście regionów (województwa: lubelskie, podkarpac-

kie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, małopolskie, zachodniopomorskie, lubuskie, opolskie, kujawsko-pomorskie, łódzkie, śląskie i pomorskie oraz region mazowiecki regionalny) zalicza się do regionów UE będących w najbardziej niekorzystnym położeniu - PKB na mieszkańca wynosi w nich poniżej 75% średniej UE. Kwalifikują się one do pomocy na podstawie art. 107 ust. 3 lit. a) TFUE (tzw. obszary „a”), przy czym maksymalna intensywność pomocy dla dużych przedsiębiorstw wynosi w nich od 30 do 50%, w zależności od wysokości PKB na mieszkańca w danym obszarze „a”.

Województwa wielkopolskie i dolnośląskie nie kwalifikują się już jako obszary „a” ze względu na pozytywny rozwój sytuacji gospodarczej - uznaje się je obecnie za wstępnie określone regiony na podstawie art. 107 ust. 3 lit. c) TFUE (tzw. obszary „c”). Maksymalna intensywność pomocy dla dużych przedsiębiorstw na tych regionach będzie wynosić od 15% do 25%.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Dorota Szelańska zrobiła badania

Kiedy celebrytka była dzieckiem, jej mama zachorowała na raka. Katarzyna Grochola pokonała chorobę, a jej córka promuje obecnie zdrowy tryb życia. Z okazji swych niedawnych urodzin zrobiła sobie badania piersi i poinformowała o tym swe fanki na Instagramie. „Jako że osiągnęłam już ten słuszny wiek, pierwszy dzień 41. roku życia, uczciłam go mamografią, co uważam za najbardziej rozsądny toast” – podpisała zdjęcie z gabinetu lekarskiego.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. ŁUKASZ KOWALSKI

Julia Wieniawa jest już duża

To prawie dwa lata, od kiedy młoda aktorka związała się ze swym kolegą po fachu – Nikodemem Rozbickim. Teraz podczas wywiadu z Żurnalistą zdradziła nieco sekretów tej relacji. – My się znamy dosyć długo, z 6 czy 7 lat i tam mieliśmy generalnie „on and off again” przez całe moje życie. W końcu przyszedł czas, że na tyle ja już jestem duża i on już jest duży, że po prostu na siebie w końcu trafiliśmy na serio – powiedziała 22-latk.

Tomasz Oświeciński czeka na premierę

Gwiazdor filmów Patryka Vegi zagrał niedawno w sensacyjnej produkcji „All In – Jak okraść państwo”. Niestety: planowana na jesień premiera została przesunięta na nieokreśloną przyszłość. „Twórcy zabezpieczyli materiał w bezpiecznym miejscu i szukają kanału dystrybucji dającego pewność, iż materiał obejrzyicie w niezmięnionej formie” – poinformował aktor na Instagramie.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Krystyna Janda zaszczepiła się

Popularna aktorka wywołała skandal, kiedy na początku roku ominęła kolejkę i zaszczepiła się przeciw COVID-owi. Nic dziwnego, że teraz nie zwlekała z przyjęciem trzeciej dawki. I już jest po szczepieniu! „Wróciłam w nocy zmęczona, ale zadowolona, bo rano wzięłam trzecią dawkę szczepionki i dałam radę z tą podróżą i pięcioma godzinami na scenie” – napisała na Instagramie.

(GZL)

TV HIT

FILM



Donbass

TVP KULTURA 20:00
Noworosja to państwo wirtualne, rządzone przez watażków, uzależnione od mitycznej matki – Rosji. Tu propaganda uchodzi za prawdę, wojna za pokój, a nienawiść przedstawiana jest jako miłość.

FILM



40 lat minęło

TVN 7 21:35
Opowieść o kryzysie wieku średniego. Debbie i Pete są ze sobą od lat. Mają dwie córki, obciążoną hipotekę i małe firmy. Jednak ich życie nie wygląda jak dawniej. Czy codzienne problemy staną na drodze do szczęścia?

SPORT



Liga Mistrzów UEFA

TVP 1 20:55
Juventus zagra w Turynie z Chelsea. Drużyny te zdobyły po 3 punkty w pojedynkach odpowiednio z Malmö FF i Zenitem Petersburg. W bramce Juve powinien wystąpić Wojciech Szczęsny.

FILM



Władcy ognia

TV PULS 22:00
Ludzie żyją w podziemnych schronach, a na powierzchni Ziemi panują smoki. Przybycie grupy Amerykanów, którzy wydobyli światła od bestii, przerywa tę vegetację.

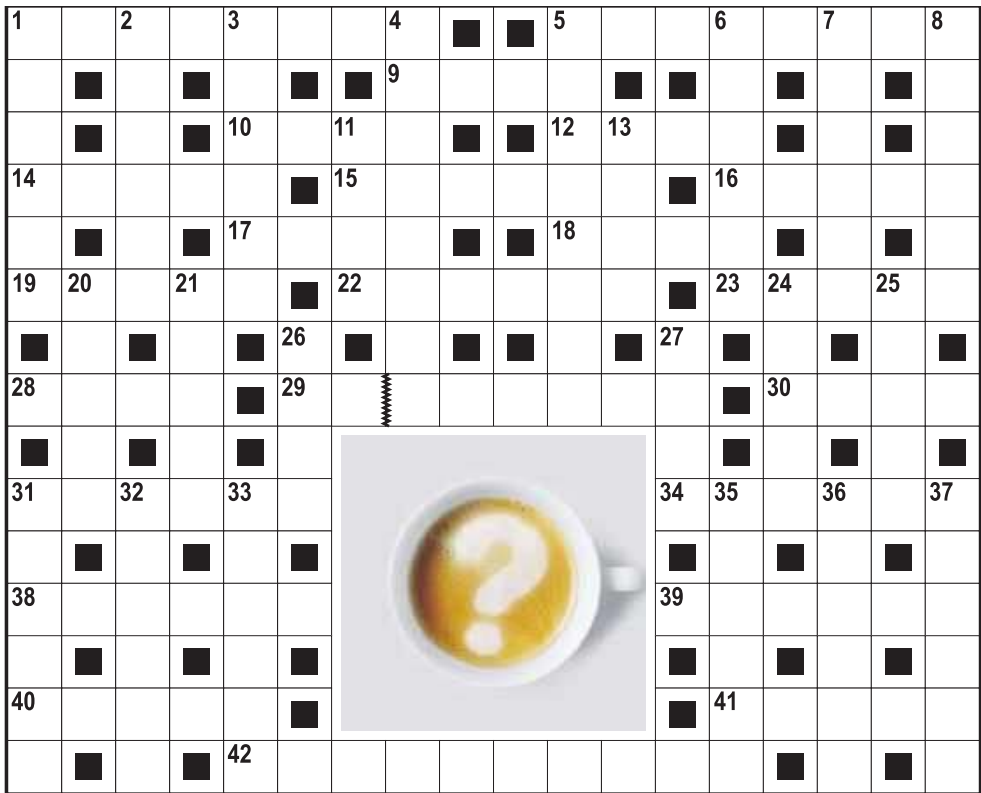
Krzyżówka nr 151

Poziomo:

- 1) stawiany przez astrologa,
- 5) wydział, kierunek studiów,
- 9) lwica z afrykańskiego buszu,
- 10) rzymski bóg miłości,
- 12) młotem lub oszczepem,
- 14) cenny kamień szlachetny,
- 15) nieskomplikowana prądnica przy rowerze,
- 16) siły zbrojne państwa, wojsko,
- 17) cukierek jak roślina ozdobna,
- 18) uczeń szkoły wojskowej,
- 19) tytuł noweli Bolesława Prusa,
- 22) liczy się z każdym groszem,
- 23) choroba układu oddechowego, dychawica,
- 28) miękki ser podpuszczkowy,
- 29) otrzymał Oscara za grę w filmie „Zapach kobiety”,
- 30) bokserska arena,
- 31) uczucie silniejsze od zazdrości,
- 34) kryje i naprawia dachy,
- 38) policyjny szpaler otaczający demonstrantów,
- 39) daje początek rzece,
- 40) w rękach woźnicy, cugle,
- 41) miękka tkanina podobna do aksamitu,
- 42) sztuka artystycznego pisania.

Pionowo:

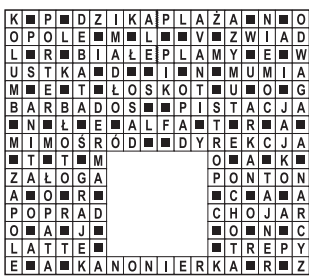
- 1) Tomasz Łęcki z powieści „Lalka” Bolesława Prusa,
- 2) świeżo powołany do wojska,
- 3) chroni szyję przed chłodem,
- 4) „oko” łodzi podwodnej,
- 5) spodnie z grubego materiału,
- 6) akt prawny uchwalany w Sejmie,



- 7) tropikalny owad budujący kopce,
- 8) długa, podniosła wypowiedź,
- 11) król Itaki, mąż Penelopy,
- 13) Emil, autor powieści „Germinal”,
- 20) ogólnie przyjęta zasada, reguła,
- 21) śpiewa przebój „Miłość jak wino”,
- 24) owoc fasoli lub grochu,
- 25) ruch pomagający leczyć

- uzależnienia,
- 26) barwa sierści rumaka,
- 27) wynagrodzenie żołnierza zawodowego,
- 31) zakręt rzeki, meander,
- 32) jedno z kilku opracowań projektu,
- 33) centrum tarczy strzeleckiej,
- 35) ma granicę na Uralu,
- 36) wafelek przekładany kremem,
- 37) pochyły stok wzniesienia, góry.

Rozwiązanie nr 150



nowiny
GAZETA • CODZIENNA

www.nowiny24.pl

REDAKTOR WYDANIA
Jerzy Leniart

REDAKCJA ul. Kraszewskiego 2, 35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 22 00, fax 17 867 22 01,
nowiny@nowiny24.pl

Redaktor naczelny Arkadiusz Rogowski,
a.rogowski@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 00

Zastępca redaktora naczelnego ds. portalu
nowiny24.pl i rozwoju multimediów
Marcin Zminkowski, tel. 17 867 22 12,
m.zminkowski@nowiny24.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Dariusz Dziopak, tel. 17 867 22 12,
d.dziopak@nowiny24.pl

WYDAWCA:
Joanna Borowiec, tel. 17 867 22 27,
j.borowiec@nowiny24.pl
Jerzy Leniart, tel. 17 867 22 15, j.leniart@nowiny24.pl

DZIAŁY
Informacyjny Dorota Wilk, tel. 17 867 22 29,
d.wilk@nowiny24.pl

Łączność z czytelnikami
tel. 17 867 22 45; poczta@nowiny24.pl

Sportowy Waldemar Mazgaj,
w.mazgaj@nowiny24.pl, tel. 17 867 22 49

Redaktorzy online: online@nowiny24.pl

Prezes oddziału Polska Press w Rzeszowie
Robert Glinkowski, tel. 17 867 23 00,
r.glinkowski@nowiny24.pl

Marketing
Renata Tereszkiewicz-Mac
r.tereszkiewicz@nowiny24.pl
tel. 17 867 22 77 lub 78

BIURO OGŁOSZEŃ
dł. Mariusz Krutel
Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
35-016 Rzeszów,
tel. 17 867 23 30, fax 17 867 23 43
czynne od 7:30 do 16:30
nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Dział dystrybucji i prenumeraty
tel. 17 867 22 77

Druk Polska Press Oddział Poligrafia
41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyskiego 25a

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule,
oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uzyskaniu zgody z cennikiem
zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

Polskie Badania Krytycyzmu



Nakład Kontrolowany ZKDP



POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, s.lawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, m.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło, k.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak
tel. 22 201 44 38, adrian.majchrzak@polskapress.pl

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Wysyłając e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

600-033-733, Auta kupię za gotówkę.

ZABYTKOWE KUPIĘ

0010268532
KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/ krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.
☎ **510 644 013** ☎ **513 640 246**

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44
% Telefon 730 809 809

Najlepsza pożyczka. Pożyczamy odpowiedzialnie nawet do 25000 zł. Zadzwoń 665 747 737

Praca

ZATRUDNIĘ

MALOWANIE/TAPETOWANIE/ OCIEPLENIA - Niemcy. Darmowa kwatera + auto. Tel: 602 262 365, 539 343 726.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, ślusarz, spawacz: 730-011-300

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

POSZUKUJEMY podwykonawców do usługi odśnieżania mechanicznego obiektów wielkopowierzchniowych w Rzeszowie. Wymagania: traktor lub koparka z pługiem i rozsiewaczem do soli. Kontakt od pon. do pt. 725075509.

PRACA dla Opiekunów osób starszych w POLSCE z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24 Tel. 514 781 072

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIA - 601-297-992 bez pyłu

KOMINY - rozwiercanie kominów montaż wkładów i nasad - 17 8623831

WYLEWKA z materiałem, 663-490-280

RADIO TAXI



Usługi pogrzebowe

MEMORY, Rzeszów, Jagiellońska 21, całodobowo 601491271, 17-853-29-22



Szukasz skutecznej reklamy swojej FIRMY zleć ogłoszenie w NOWINACH

Biuro Ogłoszeń: poniedziałek - piątek

Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3 w godz. 7.30-16.00

tel. 17 867-23-33

KUPON OGŁOSZENIE DROBNE za 2 zł

RZECZY UŻYWANE LAMUS

Z wyłączeniem części samochodowych i materiałów budowlanych
Uwagi:

- wartość oferty dotyczy 1 rzeczy i nie może przekraczać **400 zł**
- na ofercie musi być podana cena sprzedawanej rzeczy
- opis nie może przekraczać 10 słów
- Zastrzega się możliwość zmiany treści
- Oferty nie spełniające wymaganych kryteriów nie będą przyjmowane

Ogłoszenia publikować będziemy we wtorkowych wydaniach gazety

Sprzedam (do 10 słów, w tym cena i nr telefonu)

Imię i nazwisko:

Adres:

nowiny

Podpis klienta

Wypełniony kupon można złożyć w Biurze Ogłoszeń w Rzeszowie ul. Unii Lubelskiej 3 lub przelać pocztą z potwierdzeniem wpłaty 2 zł na konto:
mBank S.A. 38 1140 1010 0000 2421 2300 1079 (załączyć potwierdzenie wpłaty)

Administratorem danych osobowych jest Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02 – 672) przy ul. Domaniewskiej 45 (dalej: „my”), wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy XIII Wydział Gospodarczy po numerem KRS 000002408. Państwa dane osobowe są przetwarzane w celach w celu obsługi Państwa zapytania dotyczącego naszych produktów i usług, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. b) ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO). Mają Państwo prawo odnośnie swoich danych osobowych, tj. do żądania/wniesienia: dostępu, sprostowania, usunięcia („prawo do bycia zapomnianym”), ograniczenia, sprzeciwu, przenoszenia, prawo do cofnięcia zgody, jeśli była wyrażona. Wszystkie uprawnienia mogą Państwo wykonać poprzez zwrócenie się na adres kontaktowy: rodo.zgloszenia@polskapress.pl albo pisemnie na adres: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02 – 672 Warszawa. Jeżeli nasze działania okażą się niewystarczające, mogą Państwo wnieść skargę do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. W naszej firmie wyznaczliśmy inspektora ochrony danych, z którym mogą się Państwo skontaktować poprzez e-mail: iod@polskapress.pl. Pełna Nota informacyjna znajduje się w naszych siedzibach, w Biurach Ogłoszeń oraz pod linkiem: <https://polskapress.pl/pl/reklama/dokumenty-rodo/nota-informacyjna-ogolna>

REKLAMA

0010285838



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 4 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łańcuta

Na podstawie art. 8d, art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 4 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łańcuta **w dniach od 7 października 2021 r. do 28 października 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Łańcuta, ul. Plac Sobieskiego 18, 37-100 Łańcut w godzinach pracy urzędu oraz w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łańcuta <http://lancut.biuletyn.net/>.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t.: Dz. U. z 2021 r., poz. 247 ze zm.) w powiązaniu z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu powyższego projektu zmiany Studium.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami przeprowadzona zostanie w dniu **12 października 2021 r. o godz. 12.00.**

Zgodnie z art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany Studium.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łańcuta w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia **18 listopada 2021 r.**

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Burmistrz Miasta Łańcuta. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), dalej RODO, oraz art. 11a ustawy z dnia 27 marca 20093 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) w związku z obwieszczeniem z dnia 3 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łańcuta informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Łańcuta, ul. Plac Sobieskiego 18, 37-100 Łańcut.
 2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych możliwy jest: osobiście lub za pośrednictwem poczty przesłanej na adres urzędu; drogą elektroniczną - e-mail: iod@um-lancut.pl, telefonicznie pod numerem 17 249 04 66.
 3. Dane osobowe wnioskodawcy będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych tj. rozpatrzenia wniosków do zmiany Studium na podstawie ustawy z dnia 27 marca 20093 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie zakresu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (Dz. U. z 2004 r. nr 118, poz. 1233) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO);
 4. Dane osobowe wnioskodawcy mogą zostać przekazane:
 - 1) organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działających na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - 2) innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Miasto Łańcut przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Burmistrz Miasta Łańcuta, w tym do biura projektowego.
 5. Dane osobowe wnioskodawcy będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
 6. Podane przez wnioskodawcę dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną przekazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Lichtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
 7. Wnioskodawca ma prawo do:
 - 1) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - 2) do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne;
 - 3) do żądania usunięcia danych osobowych;
 - 4) do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - 5) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
 8. Podanie przez wnioskodawcę danych osobowych jest wymogiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia wniosków do zmiany Nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łańcuta.
- Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.), Burmistrz Miasta Łańcuta informuje również o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g, RODO tj. PRAWO DOSTĘPU przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

REKLAMA

0010285741



OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŁAŃCUTA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego placu targowego przy ul. Cetnarskiego-Piłsudskiego w Łańcutie

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 i art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t.: Dz.U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) oraz uchwały nr Radę Miasta Łańcuta uchwały Nr XXV/160/2020 z dnia 25 marca 2020 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego placu targowego przy ul. Cetnarskiego-Piłsudskiego w Łańcutcie, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego placu targowego przy ul. Cetnarskiego-Piłsudskiego w Łańcutcie, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **w dniach od 7 października 2021 r. do 28 października 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, 37-100 Łańcut, w godzinach pracy urzędu oraz w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łańcuta <http://lancut.biuletyn.net/>.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t.: Dz.U. z 2021 r., poz. 247 ze zm.) w powiązaniu art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami przeprowadzona zostanie w dniu **12 października 2021 r. o godz. 13³⁰.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łańcuta z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **12 listopada 2021 r.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Burmistrz Miasta Łańcuta. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), dalej RODO, oraz art. 11a ustawy z dnia 27 marca 20093 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) w związku z obwieszczeniem z dnia 3 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łańcuta informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Łańcuta, Plac Sobieskiego 18, 37-100 Łańcut.
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych możliwy jest: osobiście lub za pośrednictwem poczty przesłanej na adres urzędu; drogą elektroniczną - e-mail: iod@um-lancut.pl, telefonicznie pod numerem 17 249 04 66.
3. Dane osobowe wnioskodawcy będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązków prawnych tj. rozpatrzenia wniosków do zmiany Studium na podstawie ustawy z dnia 27 marca 20093 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie zakresu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (Dz.U. z 2004 r. nr 118, poz. 1233) w zw. z art. 6 ust. 1 lit. c RODO);
4. Dane osobowe wnioskodawcy mogą zostać przekazane:
 - 1) organom władzy publicznej oraz podmiotom wykonującym zadania publiczne lub działających na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa, w tym urzędowi wojewódzkiemu;
 - 2) innym podmiotom, które na podstawie stosownych umów podpisanych z Gminą Miasto Łańcut przetwarzają dane osobowe, dla których Administratorem danych jest Burmistrz Miasta Łańcuta, w tym do biura projektowego.
5. Dane osobowe wnioskodawcy będą przechowywane przez okres realizacji niniejszej sprawy oraz przewidziany prawem okres archiwizacji.
6. Podane przez wnioskodawcę dane osobowe nie będą wykorzystywane do decyzji opartej na zautomatyzowanym przetwarzaniu, w tym profilowaniu, ani nie zostaną przekazane do państwa trzeciego (poza obszar Unii Europejskiej, Islandii, Norwegii i Liechtensteinu) lub organizacji międzynarodowej.
7. Wnioskodawca ma prawo do:
 - 1) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii;
 - 2) do sprostowania (poprawiania) swoich danych, jeśli są błędne lub nieaktualne,
 - 3) do żądania usunięcia danych osobowych;
 - 4) do żądania ograniczenia lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych;
 - 5) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy przetwarzanie danych osobowych wnioskodawcy narusza przepisy RODO.
8. Podanie przez wnioskodawcę danych osobowych jest wymogiem ustawowym, a niepodanie ich jest równoznaczne z niemożliwością rozpatrzenia wniosków do zmiany Nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łańcuta.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2020 r., poz. 293 ze zm.), Burmistrz Miasta Łańcuta informuje również o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g, RODO, tj. PRAWO DOSTĘPU przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

AUTOPROMOCJA

0010010526

AUTOPROMOCJA

AUTOPROMOCJA

Tradycje i dokonania pokoleń
druhów OSP w wyjątkowej książce



KRONIKA

Ochotniczych
Straży Pożarnych
Województwa
Podkarpackiego

- ✓ papier kredowy
- ✓ twarda oprawa
- ✓ 144 strony

nowiny

Książka w cenie 39 zł do nabycia w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Zamówienie z dostawą do domu: tel. 17 86 72 277 lub e-mail: album@nowiny24.pl

nowiny
GAZETA • CODZIENNA

Nie przegap
piątku.

Kup gazetę
z dodatkiem
Tele Program

nowiny

nowiny24.pl



Czytaj tak,
jak lubisz

nowiny24.pl

nowiny24

REKLAMA

0010010030

REKLAMA

0010285608

TRENDY RADIO 101.9 FM, 95.2 FM

WYBIJAMY TRENDY BRZMIENIE NA
101,9 FM I 95,2 FM

W
SANOKU, KROŚNIE, JAŚLE,
DĘBICY, GORLICACH

POSŁUCHAJ...

www.trendyradio.pl



ZARZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu przeznaczonej do darowizny nieruchomości stanowiącej własność Województwa Podkarpackiego, położonej w Brzozowie, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 201/49 o pow. 0,0271 ha, powstałej z podziału działki nr 201/24 o pow. 0,7184 ha, objętej księgą wieczystą KS1B/00010763/3. Wykaz został wywieszony w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie przy al. Łukasza Ciepłińskiego 4, zamieszczony na stronie internetowej: <http://www.bip.podkarpackie.pl> oraz przesłany do Starostwa Powiatowego w Brzozowie i Urzędu Miasta w Brzozowie.

nasze
komunikaty.pl

AUTOPROMOCJA

0010010490

KULINARNE WĘDRÓWKI PO PODKARPACIU

Ponad 600 doskonałych i sprawdzonych przepisów kulinarnych,
polecanych przez Koła Gospodyń Wiejskich

- ✓ papier kredowy
- ✓ twarda oprawa
- ✓ regionalne atrakcje

W sprzedaży I, II i III część książki. Każda książka w cenie 39 zł.

W zestawie taniej - trzy części 90 zł. Do nabycia w Biurze Ogłoszeń, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły i zamówienia z dostawą do domu: tel. 17 867 22 77 lub e-mail: album@nowiny24.pl



nowiny

AUTOPROMOCJA

0010010492

Przewodnik po miejscach niezwykłych i tajemniczych *szlakiem cudów Podkarpacia*

- ✓ wydanie rozszerzone
- ✓ 71 opisów wycieczek
- ✓ 240 atrakcji, które warto zobaczyć
- ✓ 171 stron

nowiny

- ✓ Książka w cenie 39 zł, do nabycia w Biurze Ogłoszeń Nowin, ul. Unii Lubelskiej 3, 35-016 Rzeszów. Szczegóły zamówienia z dostawą do domu pod nr tel. **178672277** lub e-mail: album@nowiny24.pl



Maksymilian Sitek: Najważniejsze jest, że zdobyliśmy trzy punkty

Pilka nożna | rozmowa

Miłosz Bieniaszewski
m.bieniaszewski@nowiny24.pl

- Miałem okazję na debiutanckiego gola, ale jej nie wykorzystałem. Wierzę, że jeszcze go zdobędę - powiedział wygranym po meczu z Radomiakiem (1:0), Maksymilian Sitek, piłkarz PGE Stali Mielec.

Właśnie takiego meczu się spodziewałeś, w którym cel uświęcał środki?

Zdecydowanie tak. Pierwsza połowa była dosyć wyrównana, może z naszą lekką przewagą. O dziwo po strzeleniu bramki trochę siedliśmy i nie graliśmy tak, jak sobie zakładaliśmy. Radomiak nas przycisnął, ale najważniejsze jest, że zdobyliśmy trzy punkty.

To już kolejny mecz, w którym gorzej wyglądać po przerwie. Z twojej perspektywy, z czego to wynika?

Szczerze mówiąc to do końca sam nie wiem dlaczego tak mocno się cofnęliśmy. Może w podświadomości mieliśmy to, że prowadzimy, mamy satysfakcjonujący wynik i nie chcieliśmy tego stracić. Myślę więc, że jest to kwestia mentalna, bo fizycznie jesteśmy dobrze przygotowani.

Musiałeś stoczyć sporo pojedynków z rywalami, bo często atakowali twoją stronę...

Na pewno trzeba było uważać cały czas. Nie jestem może jakoś wybitnie mocny fizycznie i nie jestem kolosem...

Ale umiesz zagrać pod faul...

To jest moja siła (śmiech). Poważniej już mówiąc, to też trzeba umieć w odpowiednim momencie wywalczyć rzut wolny. Tak było choćby dzisiaj, kiedy w drugiej połowie mało byliśmy przy piłce, a taki faul daje trochę oddechu drużynie.

Jest 61. minuta, gonisz sam na sam z bramkarzem, ale nie wykorzystujesz tej sytuacji. Za dużo było myśli, jak wykończyć tę akcję?

Widziałem, że goni mnie przeciwnik, chciałem odjechać i trochę za mocno wypuściłem sobie piłkę, a bramkarz skrócił kąt. Po fakcie każdy jest mądry, ale mogłem podciąć piłkę i byłby gol, a postanowiłem, że uderzę między nogami. Fajnie jakbym strzelił debiutanckiego gola, ale wierzę, że on jeszcze przyjdzie.

W drugiej połowie trener wystawił cię wyżej. Liczysz, że częściej będziesz miał do tego okazję?

Często rozmawiam z trenerem o przesunięciu do przodu i możliwości, że w najbliższych meczach będzie do tego okazja. Oczywiście, jeśli trener tak postanowi. To jest jego decyzja, a ja się czuję również dobrze na wahadle i nie ma dla mnie większego znaczenia, na której pozycji zostaje wystawiony. Wiadomo, że swoje ofensywne atuty bardziej mogę wykorzystać grając na „10”, czy na skrzydle, ale na wahadle też jest dobrze. Poprawiłem grę w defensywie, a trener będzie decydował, gdzie mnie wystawić. ©©



- Nie ma dla mnie większego znaczenia, na której pozycji zostaje wystawiony - mówi Maksymilian Sitek, piłkarz PGE Stali Mielec

Dziś PP, a Resovia bez trenera. Wisłoka gra o prestiż i... kasę

Pilka nożna | Fortuna
Puchar Polski * Trunda

Waldemar Mazgaj
W.Mazgaj@nowiny24.pl

Przed meczem pucharowym z Widzewem Łódź działacze 1-ligowej Apklan Resovii sięgnęli po grube działło i... zwolnili trenera Radosława Mroczkowskiego. Kto poprowadzi dziś „pasia”? Nie wiadomo. Wiadomo za to, że meczowi 3-ligowej Wisłoki Dębica towarzyszy ogromne zainteresowanie.

Po tym jak z rozgrywek Fortuna Pucharu Polski już w I rundzie odpadły w ubiegłą środę Stale z Mielca i Rzeszowa mamy na tym etapie jeszcze dwóch przedstawicieli. Apklan Resovia i Wisłoka zagrają dziś z rywalami z tej samej ligi.

„Pasia” na Stadionie Miejskim o godzinie 16 podejmować będą doskonale znany sobie Widzew. Tematem nr 1 w piłkarskim Rzeszowie było wczoraj niespodziewane zwolnienie trenera Mroczkowskiego, który w poprzednim sezonie utrzymał zespół w 1 lidze. W obecnych rozgrywkach po 9. grach „pasia” mają 9 punktów i 12. miejsce w tabeli, choć w Rzeszowie po cichu mówiło się o barażach.

Jeszcze dzień wcześniej dyrektor sportowy Sebastian Zabłocki zapewniał, że po ostatnich słabych wynikach nie będzie żadnych kar, ani ultimatum dla drużyny. Kilkanaście godzin później doszło jednak do zwolnienia



Bilans Mroczkowskiego w Resovii (od 25.11.2020) - 30 gier, 33 pkt

trenera. Ponoć rzeszowska „szatnia” jest podzielona.

Mamy już nowego trenera, ale wstrzymujemy się z komunikatem do środy. Trener musi być jeszcze zatwierdzony przez radę nadzorczą, trzeba dograć wszystkie formalności - poinformował nas Paweł Bukala, rzecznik prasowy klubu.

Z naszych informacji wynika, że posadę trenera zaproponowano Dawidowi Kroczkowi, do tychczas drugiemu trenerowi, ale ten chce być lojalny wobec Mroczkowskiego. Na dodatek ma propozycję powrotu do 3-ligowego Sokoła Aleksandrów Łódzki, gdzie jeszcze niedawno pracował.

Pojawiają się też nazwiska Marcina Brosza, Szymona Szy-

dełki i Enkeleida Dobiego. Faworytem jest ten pierwszy, który przed sezonem 2021/22 po pięciu latach opuścił Górnik Zabrze. Szydełko, który nie tak dawno pracował przy Wyspiańskiego 22, właśnie wczoraj odszedł z 2-ligowego Hutnika Kraków, zaś pochodzący z Albanii Dobi znany jest z pracy w Górniku Polkowice i Widzewie, z którym rozstał się w kwietniu.

Widzew to zespół, który w 2 i 1 lidze na obiekcie przy Wyspiańskiego 22 rzeszowianie pokonali w trzech ostatnich sezonach, ale teraz to lider Fortuna 1 Ligi, zaś rzeszowianie wydaje się, że wpadli w dołek.

Musi wrócić „mental” zwyciężania, musimy poprawić skuteczność. Trzeba coś zadziałać,

żeby już w środę zaprezentować się lepiej i zacząć budować solidną Resovię - mówił w Resovii TV Dawid Kubowicz, kapitan Resovii w niedzielnym spotkaniu z Podbeskidziem (porażka 0:2).

Łodzianie kurs na Podkarpacie obrali już we wtorek. Nie potraktujemy Pucharu Polski ulgowo. Jedziemy do Rzeszowa po to, żeby wygrać i dlatego zostajemy na miejscu cztery dni. Zależało mi, aby trochę oszczędzić zdrowie piłkarzy - podkreśla Janusz Niedźwiedź, trener Widzewa.

Natomiast w Dębicy piłkarskie święto. Wisłoka po 23 latach nieobecności na szczable centralnym zagra (początek o 15) przy Parkowej ze Świtem Szczecin. Klub z dzielnicy Skolwin zajmuje 4. miejsce w grupie II 3 ligi.

To bardzo dobry zespół, u nas byłby w czołówce ligi, walczyłby o awans - opowiada Dariusz Kantor, trener Wisłoki. Nie ma tam może gwiazd, ale indywidualnie to zawodnicy przestający tę ligę. Przyjadą do nas na pewno po wygranej. Będzie ciężko, ale będziemy dobrze przygotowani, swojej drużyny nie musimy mobilizować. Gramy nie tylko o prestiż, ale też spore dla nas pieniądze.

Za awans do II rundy PZPN płaci 45 tys. zł. Piłkarze Wisłoki mają dostać połowę tej kwoty.

Po trzech porażkach dopadła nas lekka zadyszka, ale wyniki pokazują, że to bardzo wyrównana liga. Wiemy o co gramy - kończy Kantor. ©©

Czy Stal Łańcut pójdzie za ciosem?

Pilka nożna | 4 liga

Michał Czajka
Twitter: @mczajka999

Dzisiaj odbędą się dwa mecze w 4 lidze podkarpackiej - jeden zaległy z 5. kolejki, a drugi będzie dokończeniem weekendowej serii gier.

W Łańcutcie miejscowa SPEC Stal zagra z Głogowia Głogów Małopolski. Gospodarze tego starcia ostatnio wygrali dwa mecze z rzędu i na pewno będą chcieli tą serię podtrzymać. Co więcej, łańcutianie

ostatnio bardzo pozytywnie zaskoczyli w pojedynku ze Stalą II Mielec, którą zdołali pokonać w meczu wyjazdowym. Głogowia z kolei ostatnio zmieniła trenera (Adama Wańczyka zastąpił Jakub Słomski) i pewnie wygrała w Kańczudzie. Oczywiście trudno porównywać siłę beniaminka z Kańczugi ze Stalą II Mielec, ale jednak dobry debiut nowego trenera na pewno też może mieć znaczenie.

W Wiśniowej natomiast miejscowy Wisłok i JKS dokończą weekendową kolejkę.

Jeżeli jarosławianom udałoby się zdobyć komplet punktów, to zostaliby liderem. Przypomnijmy, że po porażce Stali II Mielec na pierwsze miejsce wskoczył KS Wiązownica, ale dzisiaj może się to zmienić. Wisłok to nie jest wprawdzie łatwy rywal (zwłaszcza na swoim boisku), ale jednak to podopieczni trenera Arkadiusza Barana są faworytami (przynajmniej teoretycznie).

Początek meczu w Wiśniowej o godzinie 15.30. Spotkanie w Łańcutcie rozpocznie się o 18. ©©

REKLAMA

Q103120362A



**Już w czwartek, 30 września
Vademecum Kibica Plus Ligi Siatkarzy.**

Wszystko przed startem sezonu w ASSECO RESOVII oraz u jej rywali:

■ kadry ■ zdjęcia ■ prognozy ■ opinie ■ terminarz

Nie przegap czwartkowych Nowin!





Świderski chce, żeby trenerem siatkarzy został Nikola Grbić

Grbić trenerem kadry? To faworyt Świderskiego

Siatkówka

Tomasz Dębek
Twitter: @T.Debek

Sebastian Świderski niemal jednogłośnie został wybrany na nowego prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Jednym z jego pierwszych zadań będzie zatrudnienie nowych selekcjonerów w reprezentacjach mężczyzn i kobiet.

Były reprezentant Polski przedstawił kompleksowy program poprawy sytuacji polskiej siatkówki. Dużą wagę poświęcił w nim rozgrywkom juniorskim, które chciałby zreorganizować. Podkreślał też potrzebę szkoleń dla polskich trenerów w topowych zagranicznych ośrodkach.

Co z nowym selekcjonerem? Faworytem prezesa jest Nikola Grbić, w latach 2019-21 trener ZAKSY. Serb przebywał ostatnio w Polsce z okazji Memoriału A. Gołasia i przyznał, że marzy

o pracy z naszą kadrą. - Znajdźcie trenera, który nie chciałby być selekcjonerem reprezentacji Polski. Musiałbym być nienormalny, żeby odrzucić taką ofertę - odparł, zapytany o pracę z Polakami.

Na przeszkodzie może stanąć jednak Perugia, która ma prawo domagać się od PZPS rekompensaty finansowej za „podkupienie” jej szkoleniowca.

- Nie znam zapisów w kontrakcie Nikoli. Rozmawiałem z nim, ale niestety tylko w asyście dyrektorów Perugia. Nie poruszyliśmy tematu przyszłości. Najpierw chcemy zdiagnozować, gdzie leżał problem kadry na igrzyskach w Tokio i znaleźć osobę, która najlepiej go naprawi. Podobnie będzie oczywiście z kadrą kobiet - zapewnia Świderski.

Nowy szef PZPS chciałby, żeby nowi trenerzy męskiej i żeńskiej kadry pracowali z zespołami co najmniej do igrzysk 2024 w Paryżu dlatego z decyzją nie będzie się spieszył. ©©

Kida na mistrzostwach świata? „Trener mówi, że mam jechać”

Łukasz Pado
lpado@nowiny24.pl

Boks

- Oficjalnie to nie wiem czy tak jest, ale trener Kornilow mówił mi, że jadę - mówi Dominik Kida. Bokser Wisłoka Rzeszów wygrał w niedzielę mocno obsadzony turniej w Sarajewie i jest bliski udziału w mistrzostwach świata, które odbędą się za miesiąc.

W Sarajewie Kida zaczął od wygranej nad Francuzem Victorem Yoka. Jak podaje Polski Związek Bokserski, to młodszy brat Tony'ego Yoki - mistrza świata i mistrza olimpijskiego w wadze superciężkiej. W półfinale Kida pokonał z kolei Węgra Oroyowe Isaaca, zaś w finale był lepszy od leworęcznego Walijczyka Iona Crofta.

- Dominik na pewno nie pokazał w tej walce najlepszego siebie, to nie była dobra walka w jego wykonaniu. Wygrał, był lepszy, ale ja wiem, że stać go na jeszcze więcej - mówi Zygmunt Szalacha, klubowy trener Dominika w Wisłoku Rzeszów. - Moim marzeniem jest, żeby pojechał na te mistrzostwa.

- Z każdą kolejną walką było coraz trudniej. Dwaj pierwsi stylowo mi leżeli, ale trzeci to już nie - tłumaczy Dominik. - Wysoki, długie ręce, taki sprytny, no i do tego mańkut. Nie



Mistrzostwa świata w boksie rozpoczną się 24 października, oby z udziałem Dominika Kidy

„Forma rośnie, bo jesteśmy w trakcie jej budowania. Ostatnio robiliśmy sporo siły, był też odpoczynek. Najlepsza ma być na mistrzostwa świata. Mam nadzieję, że na nie pojadę”

Dominik Kida

chciał się bić, tylko czekał na mój ruch, żebym go atakował, a on wtedy wyjdzie z kontrą. Trudny był do rozszyfrowania. Nie pasował mi stylowo, ale najważniejsze że udało się go rozgryźć. Nie zawsze się da

wygrać ładnie. U sędziów wygrałem wszystkie rundy, może nie były one widowiskowe, ale najważniejsza jest zwycięstwo.

Wygrana w Sarajewie umacnia pozycję Kidy w kat. 71 kg w reprezentacji Polski znacznie zwiększa jego szanse na wyjazd na mistrzostwa świata. Byłby on tym samym pierwszym rzeszowskim bokserem, który pojedzie na tak znaczącą imprezę.

- Teraz wracamy do domu na tydzień, a od 6 października zaczynamy kolejne zgrupowanie w Cetniewie. Czy pojadę na mistrzostwa, tak oficjalnie to nie wiem, ale trener Kornilow powiedział mi, że mam jechać. Tak sprawa wygląda na ten mo-

ment. A jak będzie zobaczymy. Trener już wcześniej mówił, że jestem jedynką i że pojedzie, choć pewnie gdyby przegrał w Sarajewie pierwszą walkę, to nie wiem czy dalej by tak było. Na szczęście wszystko poszło jak trzeba - powiedział Kida.

Turniej w stolicy Bośni i Hercegowiny był też udany dla innych Polaków. Swoje kategorie wagowe wygrali też Damian Durkacz (67 kg) i Oskar Safaryan (+92 kg), a do finału dotarł Sebastian Wiktorzak (86 kg). Biało-czerwoni wygrali łącznie 11 z 14 stoczonych walk. Brązowe medale wywalczyli Paweł Brach (60 kg) i Daniel Adamiec (80 kg).

©©

Na Bieszczadzkiej Zadymie kibice sędziami

Boks

Bieszczadzka Zadyma Bokserska za nami. Na sanockim stadionie Wierchy odbyło się 8 walk pięściarskich, był też nokaut.

Na gali w Sanoku pojawili się m.in. medaliści mistrzostw Polski w boksie, a także zwycięzcy innych turniejów oraz tacy, którzy mają na koncie zawodowe walki. Obsada była z pewnością godna i co najważniejsze kibice się nie nudzili.

Organizatorzy właśnie publiczności oddali prawo wyboru zwycięzców poszczególnych walk i tak 7 z 8 zwycięzców wskazali kibice. Tę ósmą Kacper Łaszczuk zakończył przed czasem.

Wyniki walk - 63 kg: Kacper Łaszczuk (Knockout Bielany) pokonał Artura Dzido (Stal Rzeszów) przed czasem, **65 kg:** Marek Pietruczuk



Areną Bieszczadzkiej Zadymy Bokserskiej był stadion „Wierchy” w Sanoku

(Ostrołęka) pok. Szymona Brząkałę (Legia FC), **75 kg:** Dawid Drelich (Starogard Gd.) pok. Kacpra Niewiadomskiego (Raszyń), **83 kg:** Sylwester Perkowski (Cristal Białystok) pok. Ziemowita Zgołirskiego (Łęczna); **91 kg:** Mariusz Kruk (Warszawa) pok. Kuba Masiłowskiego (Raszyń); **+91 kg:** Karol Minich (Radom) pok. Rogera Hryniuka (Łapy). ©©

Pilkarska środa i czwartek

Fortuna Puchar Polski * 1 runda: Wisłoka Dębica - Świt Skolwin Szczecin (śr. 15), Apkdan Resovia - Widzew Łódź (śr. 16).

Regionalny Puchar Polski - O. Jarosław * 1/4 finału: Sanoczanica Święte - Wólczanka Wólka Pełkińska (śr. 16), Pogoni-Sokół Lubaczów - Orzeł Przeworsk (śr. 16), Granica Stubno - Texom Sokół Sieniawa (śr. 16), MKS Karliczuga - JKS Jarosław rozegrano 15.09 (wynik: 2:3); **Rzeszów/Dębica * 1 runda:** Grochowe - Majdan Król (śr. 16.30), Chemik Pustków - Igloopol Dębica (śr. 16.30), Głowaczowa - Błękitni Ropczyce (śr. 16.30), Podborze - Legion Pilzno 0:3 vo; *** 2 runda:** Malawa - Izolator Boguchwała, Jawor Zręmenica - Tyczyn, Gliny Małe - Czarni Trześń, Jawornik Polski - Resovia II (wszystkie śr. 16.30), Stal II Rzeszów - Chmielnik (czw. 16.30).

4 liga: Wisłok Wiśniowa - JKS Jarosław (śr. 15.30), SPEC Stal Łańcut - Głogovia Głogów Młp. (śr. 18). **Klasa O - Dębica:** Kolbuszowa Dolna II - Chorzów (śr. 16.30), Wielopole Skrz. - Smoczanica (śr. 16.30); **St. Wola:** Leżajsk - Kłyżów (śr. 16.30). **Klasa A * Przeworsk:** Nowosielce - Łopuszka W. (śr. 16.30); **Rzeszów 1:** Heiro Rzeszów - Nosówka (śr. 19, na Słocinie); **Rzeszów 2:** Dynów - Rogóźno (śr. 16), Korniaktów - Strażów (śr. 16), Brzoza St. - Markowa (śr. 16), Grodzisko D. - Dylągówka (czw. 16.30); **Rzeszów 3:** Babicha - Dulcza Wielka (śr. 16.30); **Stalowa Wola 2:** Sójkowa - San Stalowa Wola (śr. 16.30), Krzeszów - Jelna (śr. 16.30).

Klasa B * Rzeszów * gr. 1: Staroniwa Rzeszów - Budy Głog. (śr. 18.30), Junak Rzeszów - Mrowia (czw. 18.30); **gr. 2:** Lutoryż - Grunwald II Rzeszów (śr. 16), Szuflnarowa - Mogielnica (czw. 16); **gr. 3:** Halo Hyżne - Jawornik Polski II (śr. 16); **gr. 4:** Czarana - Zalesie (śr. 16); **gr. 5:** Górki - Gliny Małe (czw. 16); **gr. 6:** Zgórsko - Tuszyma (śr. 16.30), Goleśzów - Żarówka (śr. 16.30); **gr. 7:** Trzęsówka - Widelka (śr. 16.30); **Stalowa Wola * gr. 1:** Cygany - Trześń (śr. 16.30); **gr. 2:** Krzaki-Słomiana - Rudnik (śr. 16.30), Glinianka - KST&K Stalowa Wola (śr. 16.30); **gr. 3:** Majdan Łęt. - Przychojec (śr. 16.30). (LUCI)

Pilka nożna

DZIŚ GRA LIGA MISTRZÓW

Środowe mecze LM - gr. E: Bayern Monachium - Dynamo Kijów (21.00), Benfica Lizbona - FC Barcelona (21.00); **gr. F:** Atalanta - Young Boys (18.45), Manchester United - Villarreal (21); **gr. G:** Salzburg - Lille (21), Wolfsburg - Sevilla (21); **gr. H:** Zenit Malmö FF (18.45), Juventus - Chelsea (21).

Lotto

PONIEDZIAŁEK, 27.09, godz. 21.50 - Multi Multi: 2, 4, 7, 9, 10, 16, 28, 31, 32, 36, 44, 48, 53, 54, 59, 60, 62, 66, 68, 78. PLUS: 78. **Kaskada 3,** 4, 6, 11, 12, 13, 16, 18, 20, 21, 22, 23; **Mini Lotto:** 19, 23, 29, 41, 42; **WTOREK, 28.09, godz. 14:** **Multi Multi 5,** 6, 14, 15, 21, 22, 25, 34, 35, 41, 48, 51, 53, 55, 58, 63, 71, 74, 78, 79. **Kaskada:** 3, 6, 7, 8, 11, 12, 15, 16, 17, 20, 21, 22.



Siatkówka

Asseco Resovia gra dziś na Podpromiu... z kibicami

Na taki mecz kibice Asseco Resovii czekali długo. Dziś (godz. 18) w hali na Podpromiu drużyna trenera Alberto Giulianiego zmierzy się z ukraińskim Barkom Kazhany Lwów. Będzie to ostatni sparing rzeszowian przed zbliżającym się sezonem ligowym, a zarazem pierwszy mecz z udziałem publiczności. „Zapraszamy wszystkich kibiców na Podpromie” czytamy na oficjalnym portalu Asseco Resovii. Klub przysto-

wał dla swoich fanów dodatkową niespodziankę. Bilety na środowy mecz są bezpłatne. Jak je zdobyć? - Przez nasz system biletowy - mówi Mateusz Bąk, z biura prasowego klubu. Dystrybucja wejściówek zaczęła się wczoraj popołudniu i potrwa dziś do 14.00. - Trzeba się zgłaszać i złożyć rezerwację oraz zaznaczyć czy jest się osobą zaszczepioną, czy nie. Osoby, które zdeklarowały, że są zaszczepione powinny mieć przy wejściu na halę certyfikat zaszczepionego z kodem QR. (LUCI)